

Zebrano już 8 mln. zł

## W marcu 1959 r. - rozstrzygnięcie konkursu na Pomnik Grunwaldzki

WARSZAWA (PAP)

Po blisko półrocznej przerwie odbyło się 8 bm. pod przewodnictwem sekretarza Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — J. Kalinowskiego plenarne posiedzenie Komisji Koordynacyjnej Obchodu Rocznic Grunwaldu, powołanej przy Ogólnopolskim Komitecie Tymczasowym Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

### Podpisanie wspólnego komunikatu

### Delegacja polska wraca do kraju

MOSKWA (PAP)

Polska delegacja partyjno-rządowa, która przebywała w Związku Radzieckim, przez dwa dni odpoczywała w rezydencji podmiejskiej koło Moskwy, gdzie toczyły się nieoficjalne rozmowy między przywódcami polskimi a radzieckimi.

W dniu wczorajszym o godz. 10 odbyło się oficjalne spotkanie między delegacją polską a kierownictwem KPZR i rządu ZSRR. W godzinach popołudniowych odbył się wielki wiec przyjaźni w Pałacu Sportowym, w którym wzięli udział członkowie delegacji polskiej z Władysławem Gomułą, Aleksandrem Zawadzkiem i Józefem Cyrankiewiczem na czele. Wieczorem nastąpiło podpisanie wspólnego komunikatu o zakończeniu rozmów między przywódcami polskimi a radzieckimi, po czym na Kremlu odbyło się wielkie przyjęcie wydane przez KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Radę Ministrów ZSRR.

Dzisiaj o godz. 10,20 polska delegacja partyjno-rządowa zakończy swą wizytę w Związku Radzieckim odjeżdżając z Dworca Białoruskiego pociągiem do kraju. W Warszawie delegacja polska oczekiwana jest jutro w godzinach popołudniowych.

### Wojewódzka organizacja ZMS wyliczyła zadania na najbliższy okres

(Inf. wł.)

8 bm. odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Młodzieży Socjalistycznej, poświęcone omówieniu zadań tej organizacji w Wielkopolsce po VI Plenum KC ZMS i przed III Zjazdem Partii. W obradach uczestniczyli przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR Goldberg i Lewandowski, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Murawski i I sekretarz Komitetu Centralnego ZMS — Marian Renke.

Jak wynikało z danych przytoczonych przez I sekretarza KW ZMS Jana Pawlaka, głównymi kierunkami w działalności wojewódzkiej organizacji w najbliższym okresie będzie szerokie zapoznanie członków Związku Młodzieży Socjalistycznej i młodzieży z uchwałami XII Plenum KC Partii, rozwijanie czynu młodych dla uczczenia III Zjazdu Partii, organizowanie i prowadzenie działalności szkoleniowej, umacnianie i dalszy rozwój organizacji.

(L)

Na porządku obrad znalazły się sprawy przygotowań do obchodu rocznicy Grunwaldu oraz sprawozdania z półrocznej działalności powołanych przy Komisji Grunwaldzkiej zespołów roboczych.

W obszernej informacji wstępnej przewodniczący komisji — J. Kalinowski przedstawił wyniki zbiórki na Fundusz Grunwaldzki, z którego mają być pokryte wszelkie koszty związane z obchodem i upamiętnieniem 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Zbiórki uliczne oraz sprzedaż „cegiełek grunwaldzkich”, których wypuszczono na sumę 40 mln. zł, przyniosły dotychczas łącznie ok. 8 milionów zł. Akcja zbiórkowa i sprzedaż „cegiełek” została dopiero zapoczątkowana i będzie kontynuowana do roku 1960. Oblicza się, że koszty związane z budową Pomnika Grunwaldzkiego i uporządkowaniem pola bitwy pod Grunwaldem wyniosą około 25 mln. zł ewentualne nadwyżki z funduszu grunwaldzkiego będą przeznaczone na odbudowę Fromborka i budowę szkół.

Prace nad projektem pomnika grunwaldzkiego prowadzone są w formie konkursu zamkniętego przez sześć zespołów, na czele których stoją: prof. J. Hryniewicz, R. Gutt, A. Hempel, L. Nitschowa, J. Bandura i J. Jarnuszkie. Termin nadsyłania prac naznaczony został ostatecznie na dzień 1 marca 1959, a sąd konkursowy pod przewodnictwem ministra obrony narodowej, gen. broni M. Spychalskiego z udziałem przedstawicieli plastyków, architektów i historyków, ogłosi rozstrzygnięcie konkursu 15 marca 1959 r.

Prof. Leśnodorski, który kieruje pracami zespołu wydawniczo-propagandowego przedstawił główne kierunki działalności zespołu, obejmujące doradczą akcję propagandową w prasie i radio, serie wydawnicze oraz przygotowanie szeregu ekspozycji związanych z rocznicą Grunwaldu. M. in. ukazuje się niebawem drugie wydanie popularnej broszury prof. Kuczyńskiego na temat Grunwaldu, książka J. Ciesielskiej „W zasięgu krzyżackiego miecza”, nowe wydanie „Krzyżaków” Sienkiewicza, album grunwaldzki oraz przewodnik turystyczny p. n. „Szlakiem Jagiellów”. Przygotowuje się także wydanie serii reprodukcji „Grunwaldu” J. Matejki oraz zbioru poetyckiego pt. „Słowo o Grunwaldzie”.

W dyskusji na temat miejsca, w którym ma być wzniesiony pomnik, prof. Kuczyński wyraził zdanie, że powinien on stanąć na środku pola walki

### Nota USA do ZSRR

WASZYNGTON (PAP)

Jak podaje agencja UPI, „Stany Zjednoczone zakomunikowały w sobotę, że powiadomiły Związek Radziecki, iż na zbliżającej się konferencji delegatów w sprawie zmniejszenia niebezpieczeństwa nagłego ataku, pragną osiągnąć porozumienie czysto techniczne”.

Stany Zjednoczone — pisze agencja UPI — pragną, by wszystkie problemy polityczne postawione innemu zespołowi negocjatorów, który zebrałby się po konferencji genewskiej, oczywiście w razie jej powodzenia.

w pobliżu Jeziora Lubin, skąd król Jagiełło obserwował początek bitwy. Prof. Kuczyński zaproponował także oznakowanie tzw. szlaku Jagiellów wiodącego od Czerwieńska do Malborka. Prof. Górski opowiedział się za koordynacją wszystkich prac związanych z zagospodarowaniem pola bitwy grunwaldzkiej z pracami prowadzonymi na zamku w Malborku.



## Zmiany organizacyjne instytutów naukowo-badawczych

### Nowe uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

W dniu 8 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Przewodniczący komisji planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jedrychowski zreferował przebieg prac nad przygotowaniem projektu narodowego planu gospodarczego na 1959 r., proponując podwyższenie zadań resortów w zakresie akumulacji. Rada Ministrów podjęła uchwałę o powiększeniu zadań w dziedzinie akumulacji w projekcie planu na 1959 r. i ustaliła na tym od cinku zadania dla poszczególnych resortów.

Plan na 1959 r. znajduje się już w ostatnim stadium opracowań, i w najbliższym czasie będzie ostatecznie rozpatrzony przez Radę Ministrów, po czym przedstawiony zostanie Sejmowi.

Rada Ministrów przedyskutowała również i zatwierdziła sprawozdanie z wykonania narodowego planu gospodarczego w 1957 r. i postanowiła przedłożyć je Sejmowi.

Rada Ministrów uchwaliła zmiany organizacyjne i nowe kierunki działalności instytutów naukowo-badawczych podległych ministerstwu: przemysłu lekkiego, przemysłu chemicznego, przemysłu spożywczego i skupu. Zmiany zmierzają w kierunku ograniczenia przerostów administracyjnych i poprawy badań naukowych.

Podjęta została uchwała w sprawie zatwierdzenia założeń budowy fabryki przewodów elektrycznych w Załomiu koło Szczecina. Zakład ten będzie uruchomiony w częściowo zniszczonej w czasie wojny fabryce metalowej — rozpoczęcie

Na trybunie honorowej na Placu Czerwonym (od lewej) Marszałek Związku Radzieckiego — MALINOWSKI, N. S. CHRUSZCZOW, W. GOMUŁKA, J. CYRANKIEWICZ, A. I. MIKOJAN.

CAF — fot. Z. Wdowiński  
Telefoto

### W Warszawie

7. bm. w 41 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przedstawiciele Partii, Rządu, organizacji politycznych i społecznych stolicy złożyli wieńce na Cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich.

Na zdjęciu: Wieńce składają przedstawiciele placówek dyplomatycznych...

CAF — fot. Matuszewski

### W Moskwie



### Z okazji 400-lecia Poczty Polskiej

## Min. łączności wśród poznańskich pocztowców i młodzieży szkolnej

### Uroczysta akademicka w sali Izby Rzemieślniczej

(Inf. wł.)

Uroczyste obchody 400 rocznicy istnienia Poczty Polskiej zainaugurował w Poznaniu capstrzyk, który przeszedł w godzinach wieczornych ulicami miasta. W sobotę rozpoczęte zostały właściwe uroczystości, zorganizowane z okazji rocznicy.

O godz. 10 rano nastąpiło na Starym Rynku 95/96 odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Informuje ona o tym, że w budynku tym w latach 1778—1793 mieściła się poczta polska. Odsłonięcia tablicy, ufundowanej przez Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, dokonał sekretarz Prezydium — Czesław Adamski.

W godzinach południowych odbyła się niecodzienna uroczystość w szkole podstawowej nr 43 przy Al. Stalingradzkiej. Otrzymała ona nazwę „Obrońców Poczty Gdańskiej”. Na tę uroczystość przybyli m. in. minister łączności — mg. inż. Zygmunt Moskwa, dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu — Józef Werkowski, przedstawiciele partii, władz miejskich i szkolnych.

Po odczytaniu aktu nadania szkole miana „im. Obrońców Poczty Gdańskiej” i odczytaniu telegramu od dyrektora pocztowego okręgu w Gdańsku, głos zabrał min. Moskwa. Przedstawił on historię poczty polskiej, jej chlubne tradycje i bohaterstwo pocztowców gdańskich. Składając życzenia młodzieży szkolnej i gronu nauczycielskiemu oświadczył on, że poczta chce stale opiekować się szkołą, która przybrała tak chlubną nazwę i zamierza przejąć nad nią patronat. Wyraził on jednocześnie życzenie, żeby szkoła zawierała jak najściślejszy kontakt z łącznościowcami poznańskimi i założyła u siebie różne kółka zainteresowań o tematyce łącznościowej, które wychowywałyby przyszłych pracowników i naukowców łączności. Na zakończenie swego przemówienia min. Moskwa przekazał szkole szereg książek dla biblioteki szkolnej i najlepszych uczniów, 5 zegarków dla najlepszych uczniów, którzy wykazali największe zainteresowanie łącznością oraz 5 klaserów znaczków wy-

danych z okazji 400-lecia Poczty Polskiej dla wychowawców, interesujących się filatelią. Łącznościowcy poznańscy przekazali ponadto szkole egzemplarz monografii pt. „400-lecie Poczty Polskiej”. (V)

\*

W sali poznańskiej Izby Rzemieślniczej odbyła się w sobotę uroczysta akademicka w ramach obchodów 400-lecia Poczty Polskiej.

Na akademii przybyli, obok pracowników łączności i ich rodzin, minister łączności — Z. Moskwa, sekretarz KW PZPR — Cz. Kończal, I sekretarz KM PZPR w Poznaniu — E. Hałas, sekretarz Z. G. Zw. Zaw. Prac. Łączności — J. Czapka, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych, władz wojewódzkich oraz miejskich.

Akademii zabrał przew. Zarz. Okr. Zw. Zaw. Prac. Łączności — Marian Olejniczak, po czym referat n. t. historii poczty, jej obecnej pracy i osiągnięć — wygłosił dyrektor Okr. Poczty i Telekomunikacji — Józef Werkowski.

Piętnastu najbardziej zasłużonych pocztowców otrzymało z rąk min. Moskwy wysokie odznaczenia państwowe, a z rąk sekretarza Prez. RN m. Poznania — Cz. Adamskiego 18 łącznościowców — honorowe odznaki miasta Poznania.

Zbiórówką odznakę otrzymali członkowie orkiestry pocztowców, którą dyryguje Wacław Skiba. (M)

## 60 nowych inżynierów rolnictwa opuściło mury poznańskiej WSR

(Inf. wł.)

W sobotę w południe odbyła się uroczystość rozdania dyplomów inżynierskich absolwentom Wydziału Rolnego Studium Zaocznego Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. Przybyli na nią przedstawiciele profesury z prorektorem prof. dr. Józefem Dudą na czele. Wśród uczestników uroczystości zauważyliśmy przewodniczącego tegorocznej komisji egzaminacyjnej prof. dr. Dembińskiego.

Otwarcia uroczystości dokonał prorektor WSR prof. dr. J. Duda, po czym przemówienie wygłosił prodziekan Wydziału Rolnego prof. Tadeusz Kosiński. Mówca podkreślił znaczenie faktu uzyskania dyplomów inżynierskich przez 60 absolwentów, którzy oprócz normalnej pracy zawodowej kontynuowali pięcioletnią naukę. Ze 136 osób rozpoczęających studia na Wydziale Rolnym Studium Zaocznego wytrwało do końca i złożyło egzamin dyplomowy właśnie tych sześćdziesięciu.

Po serdecznych życzeniach prof. Kosińskiego absolwenci otrzymali dyplomy inżynierskie z rąk dziekana Wydziału Rolnego doc. dr. Brunona Reimana. W imieniu absolwentów przemawiał długoletni starosta grupy, świeżo dyplomowany inżynier Ryszard Swiderski. Zebrani uczcili minutą milczenia pamięć organizatora i pierwszego kierownika Studium Zaocznego, zmarłego w 1954 r. mgr. Janusza Kudelki.

Kwiaty wręczone przedstawicielom władz Uczelni i gronu profesorskiemu stały się żywym symbolem wdzięczności absolwentów. (emp)

### Z procesu ex-naukowca

### Prokurator:

## „Świadkowie i dokumenty obciążają”

(Inf. wł.)

Trzeci dzień procesu Z. Biesińskiego, oskarżonego o nielegalne dokonywanie obrotów wartościami dewizowymi, rozpoczął się od przesłuchania świadków.

Darowizny to fikcja — powiedział prok. Pater. Oskarżony bez zezwolenia władz dewizowych zawarł transakcję na kupno maszyn, kompletów do pisania, plastyków kryjących i obrazów. Wpłacił tylko część pieniędzy i obecnie przedsiębiorcy niemieccy żądają uregulowania należności. To wszystko wynika z konkretnych dowodów — zeznał świadek oraz z dokumentów. Natomiast wyjaśnienia oskarżonego to tylko niepoparte nieczym słowa. Całkowicie okoliczności pozwala twierdzić — mówił oskarżyciel — że Biesiński zrobił z tych transakcji stałe źródło dochodu i wobec tego można przyjąć kwalifikację aktu oskarżenia (najniższy wymiar kary — 5 lat więzienia). Prokurator dodał, że zachowanie oskarżonego za granicą nie licowało z godnością polskiego naukowca i wniosk o surowy wymiar kary.

W obszernym przemówieniu mecenas Barszczewski podkreślił, że kilka zarzutów nie zostało popartych dostatecznie silnymi dowodami. Zdaniem obrony właśnie z

braku dostatecznych dowodów winy należałoby uniewinnić oskarżonego od szeregu zarzutów. Obronca wniosk o uniewinnienie ewentualnie o łagodny wymiar kary.

Wyrok zostanie ogłoszony w poniedziałek o godz. 13. (ak)

## Wyrok w procesie ojcobójców

(Inf. wł.)

W rodzinie Kosowskich (zamieszkałej w Nowej Wsi pow. Koło) na tle majątkowym stale dochodziło do scysji między ojcem a synami. 2 czerwca br., po kolejnej awanturze, Lesław i Kazimierz Kosowsky usiłując pozabawić ojca życia, przewrócili go na ziemię i dotkliwie pobili. W wyniku doznanych obrażeń nastąpił natychmiastowy zgon.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał 18-letniego Lesława Kosowskiego na 8 lat więzienia oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata, 17-letniego Kazimierza Kosowskiego na umieszczenie w zakładzie poprawczym, a Józefa Gawrysiaka, który również brał udział w pobiciu na 5 lat więzienia. (ak)

## Chory odwrócił się na drugi bok

Słoń i osioł różnią się między sobą w sposób dość istotny — co łatwo dojrzeć gołym okiem. O wiele trudniej, nawet pod lupę, dostrzec w Stanach Zjednoczonych różnicę między partią republikańską i partią demokratyczną. Gdy Rockefeller (kandydat spod znaku słońca — symbolu republikanów) walczył z Harrimanem (kandydatem spod znaku osła — symbolu partii demokratycznej) o miejsce w fotelu gubernatora Nowego Jorku — wszystkim się zdawało... Nie, nie wszystkim — tylko połowa wyborców amerykańskich stanęła do urn wyborczych, aby skoryzować ze swych praw obywatelskich. Druga połowa wolała nie brać udziału w wyborach, w których zwycięzca mógł być tylko: albo multimilioner Rockefeller, albo miliarder Harriman. Zwyciężył zresztą Rockefeller.

O braku istotnych różnic między obu „tradycyjnymi” partiami amerykańskimi trzeba pamiętać przy ocenie wyborów w USA i stawianiu horoskopów domniemyanych zmian w polityce amerykańskiej, jakie mogłyby nastąpić w wyniku zwycięstwa partii demokratycznej. A przede wszystkim pamiętać trzeba o dwóch rzeczach: po pierwsze — że do tej pory demokraci mieli już większość zarówno w Izbie Reprezentantów, jak i w Senacie, a zatem polityka jaką uprawiał republikański rząd Eisenhowera, cieszyła się poparciem demokratów. Po wtóre — trzeba pamiętać, że kadencja prezydenta USA wygasa dopiero w roku 1960, że zatem Eisenhower — jeśli tylko dopisze mu zdrowie — rządzić będzie ze swymi republikańskimi ministrami jeszcze dwa lata, niezależnie od tego, iż demokraci obecnie mają w obu izbach parlamentarnych USA większość przytłaczającą.

Dlatego lepiej nie ludzić się nadziejami na jakiś zasadniczy zwrot w polityce amerykańskiej w wyniku zwycięstwa partii demokratycznej. Tak czy owak — w Stanach Zjednoczonych rządy sprawują partie będące wykładnikami interesów miliarderów, milionerów i pośledniejszej burżuazji.

Mimo to nie można jednak powiedzieć, że wybory z 4 listopada nie miały żadnego sensu i znaczenia. Gdy chory człowiek leży w łóżku na jednym boku i ból nie daje mu spokoju, odwraca się na drugi bok, w nadziei, że po tej zmianie mu się polepszy. Tak właśnie postąpili wyborcy amerykańscy.

Głównym „bólem” narodu amerykańskiego jest nie-dobra sytuacja gospodarcza. W tym kraju wysokiej stopy życiowej żyje 4 miliony 100 tysięcy oficjalnie zarejestrowanych bezrobotnych. Deficyt budżetowy wynosi 13 miliardów dolarów. Przemysł stalowy pracuje tylko 2/3 swej mocy produkcyjnej; ogólny wytop metali w sierpniu tego roku był o 21 procent niższy, niż w sierpniu roku ubiegłego. Ogólny wskaźnik produkcji w kwietniu bież. roku wynosił 126 (przyjmując rok 1949 za 100). Rząd zastosował ostrą „kurację” zbrojeniową — zamówienia rządowe na cele wojenne osiągnęły zawrotną sumę 11 miliardów dolarów. (w porównaniu z 6 miliardami z drugiej połowy ub. roku). Po tym zastrzyku wskaźnik produkcji w sierpniu podskoczył do 136, we wrześniu do 137, ale wciąż nie mógł doścignąć zeszłorocznego poziomu w tych samych miesiącach — to jest — 145 i 144. Jak widać z tych podstawowych danych — ekonomię Stanów Zjednoczonych trawi gorączka, świadcząca o poważnym niedomaganiu całego systemu. Oczywiście organizm jest silny — nie tak łatwo da się powalić chorobę. Ale chory odwraca się na drugi bok.

Na przykład w stanach, gdzie bezrobocie daje się szczególnie we znaki (Indiana, Zachodnia Virginia) — zwyciężyli kandydaci demokracji. W stanach rolniczych Środkowego Zachodu, tradycyjnej twierdzy wpływów republikańskich, nieoczekiwanie także zwyciężyli demokraci, co wydaje się świadczyć o niezadowoleniu farmerów z polityki rolnej rządu.

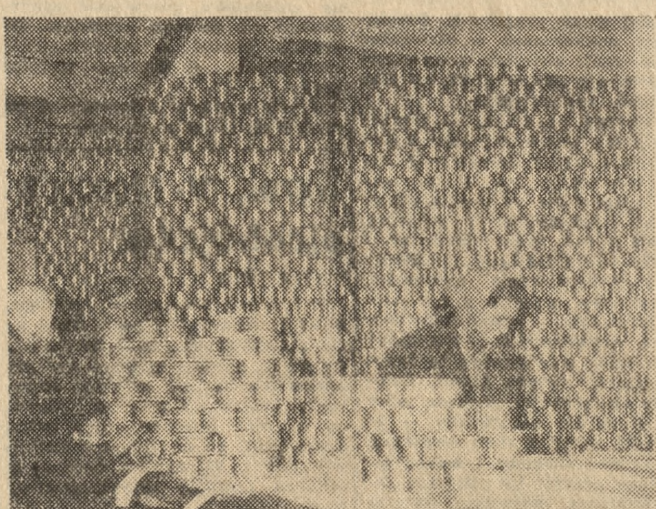
Trzeba też pamiętać, że w amerykańskim systemie wyborczym okręgi są dwumandatowe. Wyborca staje twarzą w twarz z kandydatami, którzy w jakiś sposób określili swe stanowisko w konkretnych sprawach. Dlatego więc bardzo znamienna jest klęska wyborcza byłego senatora Knowlanda, znanego przeciwnika odprężenia międzynarodowego, zjadłego wroga Polski, Związku Radzieckiego i całego obozu państw socjalistycznych, a zarazem gorącego orędownika remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Był on też jedną z najwybitniejszych postaci tzw. China Lobby, to jest — kliki popierającej Ciang Kai-szeka i awanturnictwo amerykańskie w Cieśninie Taiwańskiej.

Nie należy jednak przeceniać roli polityki zagranicznej w klęsce partii republikańskiej. Trzeba pamiętać, że doktryna „taiwańska” Eisenhowera była aprobowana przez kongresmanów demokratycznych, podobnie jak polityka NATO w Europie. Niemniej przeto, liczne i głośne słowa krytyki wypowiediane od szeregu miesięcy pod adresem Dullesa za rolę „politykę na krawędzi wojny” — odegrały pewną rolę w zwycięstwie demokratów. Być może, że wybrańcy demokratyzacji zlekceważyli te nastroje swych wyborców, ale ryzykują w ten sposób, że za dwa lata, przy wyborach prezydenckich, „chory” z kolei może odwrócić się na poprzedni bok.

Jerzy WINNICKI

## Wybuchy na Słońcu przyczyną wahań pogody

Pracownicy naukowi Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie zarejestrowali niezwykle wielką „aktywność słoneczną”. Ujawnia się ona w powstawaniu plam słonecznych i wybuchów. Na skutek tego w ciągu ostatnich miesięcy zanotowano niezwykle pod względem nasilenia zjawiska, jak katastrofalne powodzie w Argentynie i Japonii. Na terytorium Związku Radzieckiego dają się zauważyć gwałtowne wahańa pogody. Zjawiska te jak dowodzą prace wybitnego uczonego radzieckiego Witelsa w Leningradzie i badania prof. Chrabrowa w Centralnym Instytucie Prognozy Pogody w Moskwie są wywołane „aktywnością” Słońca. Uczeń lwowski wnioskują, że aktywność słoneczna potrwia jeszcze jakiś czas. (fz)



Toruńskie Zakłady Mięsne dostarczają na rynki zagraniczne szynki, bekony i poledwice w puszkach. Głównym odbiorcą tych wyrobów jest Anglia, NRF i Ameryka Północna.

Na zdjęciu: Naklekanie etykiet na gotowe puszki z konserwami.

CAF — fot. Gill

# Bojkot wyborów w Algierii

De Gaulle arbitrem w sporze jego ministrów

PARYŻ (PAP)

W sobotę, 8 bm., tzn. na dwa dni przed zamknięciem list kandydatów, sytuacja w Algierii nie uległa większym zmianom.

Pojawiły się wprawdzie trzy nowe listy kandydatów (w okręgach Orleansville, Bougie i Oran), zawierające częściowo nazwiska arabskie, są to jednak listy wystawione przez komitety ocalenia publicznego. Nawet najbardziej prawicowa prasa francuska nie może więc uważać kandydatów z tych list za istotnych przedstawicieli społeczeństwa algierskiego. Dzienniki, m. in. „Aurore” i „Figaro” tłumaczą ten bojkot wyborów obawą kandydatów algierskich przed zemstą FLN. Poczeczają się one tym, że w ostatniej chwili kandydaci mogą się jeszcze zjawić tłumnie i „stać w kolejce przed drzwiami

mi prefektury”. „Paris-Journal” rozpatruje różne możliwości i wnioski wypływające z milczenia algierskiego.

Zastanawiając się nad możliwością wystawienia wielu list w okręgach i to list odzwierciedlających różne tendencje polityczne „Paris-Journal” dochodzi do wniosków więcej niż sceptycznych. Wykłada z góry możliwość ukazania się list kandydatów reprezentujących patriotów algierskich, a więc tych właśnie, którzy mają największe znaczenie, dziennik pociesza się jednak hipotezą, że w Algierii poza komitetami ocalenia publicznego istnieją jeszcze inne ugrupowania, jak gaudiści, liberałowie, socjaliści.

Te ostatnie złudzenia rozwiewa jednak dziennik „Libération”. Wskazuje on na rezygnację zastępcy sekretarza generalnego autonomicznej partii socjalistycznej SFIO, Alaina Savary z kandydowania w Algierii i stwierdza, że rezygnacja ta, podobnie jak wycofanie się Jacques Chevallera, przekreśla ostatnie nadzieje rządu na udział „liberałów” w wyborach.

„Libération” twierdzi, że generał de Gaulle, po dłuższym rozmowie telefonicznym z Brouillem, który przebywa obecnie w Algierze, dał do zrozumienia, że w ostatecznym wypadku gotów jest odroczyć termin wyborów.

Rzecznik rządu algierskiego w ONZ, minister informacji, Mohammed Yazid, scharakteryzował przedwyborczą sytuację w Algierii jako „wytworzenie próżni wokół gen. de Gaulle’a” przez naród algierski. Yazid oświadczył, że gen. de Gaulle może doprowadzić do rozwiązania problemu algierskiego, jeżeli zrezygnuje z „prefabrykowanych” wyborów i zgodzi się na rokowania z przedstawicielami narodu. Tymczasowy rząd algierski gotów jest w każdej chwili rokować z Francją na terenie neutralnym nad rozwiązaniem całokształtu problemu algierskiego. Odrzuca on natomiast zdecydowanie dyskusję „z piętą na szyi”.

PARYŻ (PAP)

Pierwsza ostra walka w rzędzie de Gaulle’a wybuchła na tle dyskusji nad budżetem na 1959 r. Siedmiu ministrów odmówiło stanowczo zredukowania swych preliminarij budżetowych zgodnie z planem ministra skarbu, Pinay’a. Generał de Gaulle oświadczył Pinay’owi, że w ciągu najbliższego tygodnia wystąpi jako arbitrowy w tym sporze.

Decyzja de Gaulle’a, której społeczeństwo oczekuje z dużym napięciem, ma poważne znaczenie polityczne. Budżet na rok 1959 przewiduje deficyt w wysokości około 1 miliarda

400 milionów dolarów. Zdaniem ekspertów finansowych de Gaulle może wybrać jedną z dwóch możliwości: 1) albo dokonać radykalnych cięć budżetu, co pozwoli na kontrolę deficytu, stordując jednak równocześnie szereg ambitnych projektów nowego reżimu; 2) albo podwyższyć podatki. Krok ten wpłynie jednak na spadek jego popularności.

## USA zwiększają budżet na cele wojskowe

WASZYNGTON (PAP)

„Wall Street Journal” zamieścił artykuł zatytułowany „IKE planuje budżet w wysokości 80 miliardów dolarów — największy od czasu drugiej wojny światowej”. Zaplanowany wzrost wydatków — zdaniem autora artykułu — jest spowodowany potrzebami obrony w epokę rakietowej oraz wznowionych badań przestrzeni kosmicznej.

## Oświadczenie Makariosa

LONDYN (PAP)

W wywiadzie udzielonym wychodzącemu na Cyprze dziennikowi greckiemu „Eleftheria” arcybiskup Makarios oświadczył: „Dopóki rząd brytyjski będzie nalegał na wprowadzenie w życie swego planu w sprawie Cypru, nie wierzę, aby jakikolwiek pojedynczy wysiłek z mojej strony był owocny”.

Na pytanie, czy w myśl ostatniej propozycji arcybiskupa niepodległy Cypr wszedłby w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, Makarios odpowiedział, że Cypryjczycy domagają się przede wszystkim niepodległości, a sprawa udziału Cypru w spójności narodów zależałaby od decyzji mieszkańców Cypru i rozważona byłaby później. Makarios zaznaczył także, iż kwestia przynależności niepodległego Cypru do NATO uzależniona byłaby również od decyzji Cypryjczyków.

## Program konferencji ekspertów wojskowych w Genewie

Wezwania brytyjskich dzienników

GENEWA (PAP)

Poinformowane źródła „zachodnie” w Genewie utrzymują, że rozpoczynająca się w poniedziałek konferencja ekspertów wojskowych dziesięciu krajów, poświęcona problemowi zapobieżenia niespodziewanym atakom, skoncentruje się głównie na trzech zasadniczych tematach, a mianowicie:

- zbadaniu rodzajów i właściwości broni, jakie mogłyby być użyte w wypadku nagłego zaatakowania;
- ustaleniu środków wykrywania ataku z zaskoczenia (np. radaru, inspekcji z ziemi, zastosowania urządzeń elektromechanicznych, fotograficznych itp.);
- rozpatrzeniu technicznych możliwości ustanowienia systemu kontroli zwiastującego ze specyficznym typem broni lub też systemu ogólnego przystosowania do różnych rodzajów broni.

GENEWA (PAP)

W sobotę rano odbyły się pod przewodnictwem szefa delegacji amerykańskiej, Williama Fostera pierwsze konsultacje ekspertów USA, W. Brytanii, Francji, Kanady i Włoch. Brali w nich udział wojskowi reprezentujący wszystkie rodzaje broni, wybitni naukowcy i wyżsi urzędnicy.

LONDYN (PAP)

Sobotnia prasa brytyjska zastanawia się nad szansami osiągnięcia w toku obecnych obrad genewskich porozumienia w sprawie zaprzestania prób z bronią nuklearną.

Dziennik „Times” pisze m. in.: Jeżeli konferencja zakończy się fiaskiem, wysiłek doświadczeń rozpocznie się na nowo z udziałem innych uczestników. Ta ponura perspektywa powinna skłonić strony rokujące do wzmożenia wysiłków mających na celu przewidywanie eksperymentowania. „News Chronicle” zapytuje: „Czy ujrzymy kres tego kos-

## ze świata

LICZBA MIESZKAŃCÓW W USA

Według danych z dnia 1 października 1953 r., Stany Zjednoczone liczą 174.871.000 mieszkańców. Od ubiegłego roku liczba mieszkańców USA wzrosła o przeszło 2 miliony osób.

KRÓL HUSSEIN  
OPUSZCZA JORDANIĘ  
NA TRZY TYGODNIE

Jak donoszą z Ammanu, w sobotę wieczorem oznajmiono, iż król Jordanii Hussein uda się do Europy „na trzytygodniowy urlop wypoczynkowy”.

PIERWSZY STATEK PRODUKCJI  
BULGARSKIEJ DLA ALBANII

W przeddzień 41 rocznicy Rewolucji Październikowej nastąpiło w Warnie wodowanie pierwszego statku dla bratniej Albanii.

KONFERENCJA W SPRAWIE  
EKSPLOATACJI WĘGLA I RUD

W domu czasowym „Morava” w tatrzańskiej Łomnicy (CSR) zakończyła się międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona problemom wydobywania węgla i rud metalu.

POWOŁANIE KOMISJI  
NAUKOWO - DORADZCZEJ  
MIĘDZYNARODOWEJ AGENCJI  
ENERGII ATOMOWEJ

Rada gubernatorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej powołała komisję naukowo-doradczą w składzie siedmiu czołowych naukowców.

JULIUSZ BURGIN  
WYJECHAŁ DO KOREI

Juliusz Burgin przewodniczący delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej, która bawła ostatnio w Chinach, opuścił w dniu 8 bm. Pekin udając się do Korei Północnej.

W MOSKWIE WYSZEDŁ  
Z DRUKU III TOM  
„HISTORII POLSKIEJ”

Nakładem wydawnictwa akademickiego ZSRR ukazany został trzeci — ostatni tom „Historii Polskiej”.

OTWARCIE  
SALONU SAMOCHODOWEGO  
W TURYNIE

W obecności prezydenta Włoch Gronchiho otwarte w dniu 6 bm. w Turynie 40 salon samochodowy. W wystawie bierze udział 180 firm samochodowych z 12 krajów.

## Balonem przez Atlantyk

LONDYN (PAP)

Jak informuje dziennik „Daily Mail”, czterech lotników brytyjskich (w tym jedna kobieta) zamierza przelecieć balonem przez Atlantyk. Trasa przelotu będzie wiodła z Wyp. Kanaryjskich na Antyle. Lotnicy, którzy mają wystartować w przyszłym miesiącu sądzą, że podróż trwać będzie, zależnie od warunków atmosferycznych, od 8 do 21 dni.

Balon, który zostanie użyty w tej podróży, zbudowany jest całkowicie z plastiku, a jego średnica wynosi 14 m.

## Sztuczne zapłodnienie nie stanowi... cudzołóstwa

RZYM (PAP)

Przed sądem w Padwie zakończył się sensacyjny przewód sądowy, w którym Clara Faeddu oskarżona została przez swojego męża o cudzołóstwo. Oskarżona jest obecnie matką 17-miesięcznej dziewczynki, a na rok przed urodzeniem dziecka nie widziała się z mężem. Oskarżona tłumaczyła się w sądzie, że dziecko zostało urodzone w wyniku sztucznego zapłodnienia.

Sąd uniewinnił Clare Faeddu stwierdzając w sentencji wyroku, że brak jest dowodów świadczących, iż popełnione zostało cudzołóstwo.

## Maria Callas nadal kaprysi

NOWY JÓRK (PAP)

Dyrektor nowojorskiej „Metropolitan Opera” oznajmił 8 bm., że opera zerwała kontrakt z Marią Meneghini Callas z powodu jej kapryśnego stosunku do pracy.

# Rok 1918 w Polsce

A kiedy zechcesz poznać piękno kraju, kiedy pociągać cię będą ziemie za wojewódzką miedzą, łap za łaskę i idź wprost do Sztabu Ziemi Lubuskiej — Komendy Wielkopolskiej ZHP.

Zaraja się w 1959 roku nowe szlaki turystyczne Ziemi Lubuskiej. Wodniacy znajdują się na drodze wodnej Odra — Obrą — Warta. Dla kolarzy, powstanie stała trasa — harscerskiego nadodrzańskiego rajdu kolarskiego. Na poszczególne jego etapach urządzono zostaną stacje, których gospodarzami będą lokalne drużyny harscerskie. W roku 1959 w namiotach. Dla pieszych przygotowuje się trasy wśród wzgórz morenowych, ciągnących się w okół miejscowości Lagów, Lubniewice, Niesulice.

Gdy grupy harscerskie mające zamiar przebywać na Ziemi Lubuskiej będą przygotowywać się do poznania historii geografii tej Ziemi, kiedy będą myślały nad programami artystycznymi, przygotowywaniem dla tamtejszej ludności, w drużynach Ziemi Lubuskiej rozpoczyna się przygotowania dla najskrupulatniejszego zorganizowania tras i kwatery dla przyjezdnych.

Jest to wielka praca, nie więc dziwnego, że już dziś rozpoczyna się ją. Z doświadczeń ostatniego lata wynika bowiem że powodzenie tego rodzaju im prez uzależnione jest od jak najskrupulatniejszego przygotowania. (K)

## Opera o Rasputinie

Zamieszkały w Stanach Zjednoczonych emigrant rosyjski — Nabokow, skomponował operę, której libretto osnute jest na teście słynnego „doradcy” ostatniego cara Rosji — Rasputina. Opera nosi tytuł „Święty człowiek szatana”.

Miał rację Michał Bobrzyński, namiestnik Galicji, wybitny historyk i pamiętnikarz, pisząc w trzecim tomie „Dziejów Polski w zarysie”, że 17 czerwca 1878 roku — dzień berlińskiego kongresu — umożliwił niejako 11 listopada 1918 r. dając początek austriacko-rosyjskim i rosyjsko-niemieckim antagonizmom, rodząc Trójpoprzymierze, Trójpoprzymierze, Sarajewo, Brześć i Wersal.

Ale Michał Bobrzyński, przedstawiciel klasy, o której Ignacy Daszyński mówił, że „jak bluszczył wita się wokół tronu Habsburgów” — nie chciał i nie mógł dostrzec takiego zasadniczego faktu, że odzyskanie przez Polskę niepodległości stało się możliwe jedynie dzięki Październikowej Rewolucji rosyjskiej i listopadowo-grudniowemu wypadkom rewolucyjnym w Niemczech i Austrii. To trójsieczne już dzisiaj twierdzenie ma przebogata dokumentacja historyczna.

„Naczelna Komenda Armii” — pisał 27. VIII. 1914 r. au-

striacki generał Leon Frydryk — zgadza się w zasadzie na utworzenie na czas wojny *diwu Legionów Polskich*. Rząd austriacki zezwalał łaskawie umierać legionistom I i II Brygady pod Krzywopłatami, Łowczówkiem, Uliną, w Karpatach i nad Stochodem. I to nawet nie za obietnicę niepodległej Polski, bo przecież jeszcze 16 października 1918 r. cesarz austriacki Karol nie chciał zrezygnować ze swych praw do „Galicji i Lodomerii”. Zresztą, inni nie byli nawet tak wspaniałomyślni. Świadczy o tym najlepiej dzieje „Puławskiego Legionu” Gorczyńskich.

„W przyłączeniu do obu mocarstw sprzymierzonych — pisał 5 listopada 1916 roku cesarz Niemiec i Austrii, proklamując utworzenie marionetkowego Królestwa Polskiego — nowe królestwo znajdzie rekompensację, której potrzebuje dla swobodnego rozwoju swych sił”.

Zdanie to mówi bardzo wiele. Określa bowiem, co chcieli uczynić z Polski państwa cen-

Ententy 12% długów Austro-Węgierskiej monarchii.

Powstanie niepodległej Polski poprzedził wybuch petardy rzuconej na podwórzu pałacu regenta Arcybiskupa Kakowskiego — wymowny symbol stosunku narodu do klas panujących — a samym narodzinom towarzyszyły lubelskie Rady Delegatów Folwarcznych, powstanie w Zamościu i warszawskie manifestacje robotnicze. Przeciwno temu polskie klasy panujące widziały trzy środki zaradcze: utrzymanie przez Niemców — za zgodą Ententy — możliwie długo kordonu wojskowego na wschodzie, utworzenie przez ten czas silnej armii polskiej i oddanie władzy Józefowi Piłsudskiemu, za którym szedł nimb twórcy i wodza bohaterskich legionów, społecznego radykała i magdeburskiego więźnia.

„Wyszedszy z niemieckiej niewoli — pisał Piłsudski w trzy dni po rozbrojeniu Niemców — zastałem wyzwalającą się Polskę w najbardziej chaotycznych stosunkach wewnętrznych”. W dwa miesiące później Piłsudski, jako naczelnik Państwa, za poparciem przeobrażonych ruchem mas ludowych klas posiadających, miał już do swojej dyspozycji 100 batalionów piechoty, 70 szwadronów jazdy i 80 baterii dział. Od wschodu z Kubania ciągnął generał Żeligowski, a we Francji przygotowywała się do wyjazdu do kraju blisko 40-tysięczna, świetnie uzbrojona armia generała Hallera. Rady dogorywały, w Polsce „zaprowadzono porządek”. Obawnościowy mąż polskiej burżuazji mógł przystąpić do generalnej rozprawy z walczącymi o Lwów Ukraińcami i podjąć przygotowania do wyprawy na Wilno. Armia dała władzę burżuazji w pamiętnych latach 1918 — 1919.

Rok 1918 przyniósł wprawdzie Polsce niepodległość, ale nie dał przesłanek do jej utrzymania. Naród polski tylko częściowo mógł zebrać owoce rewolucji, załamania się i rozpadu trzech państw zaborczych. Czterdzieści już lat upłynęło od tych historycznych chwil, a wciąż jeszcze za mało o nich wiemy.

Wojciech SULEWSKI

## Kursy dla ceglarzy i betoniarzy

Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych celem przysięcia z pomocą ludności wiejskiej, zainteresowanej produkcją materiałów budowlanych na własne potrzeby, uruchamia w okresie jesienno-zimowym 1958/59 trzy kursy szkoleniowe.

Pierwszym z nich jest 2-tygodniowy kurs polowego wyrobu i wypалу cegły w Nowym Sączu. Drugi, również trwający 2 tygodnie, zorganizowano dla betoniarzy w Mińsku Mazowieckim k. Warszawy, a trzeci 10-dniowy kurs produkcji elementów gipsowych w Warszawie.

Kursy te trwać będą w czasie od 15 listopada br. do końca marca 1959 r. Uczestnikom gwarantuje się kwatery i wyżywienie, opłata wynosi 350 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmuje Departament Poradnictwa dla Budownictwa Wiejskiego, Warszawa, ul. Zurawia 3/5. (an)

Na zlecenie Departamentu Poradnictwa dla Budownictwa Wiejskiego opracowano dokumentację roboczą pieców polowych do wypalu cegły i wapna oraz projekt wytwórni betonów.

Poszczególne dokumentacje, różnego rodzaju typów pieców i wytwórni w cenie od 40 do 170 zł można zamawiać w Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Wiejskiego w Warszawie, ul. Wspólna 30.

## Zobowiązania budowlanych

### „Zrobimy wszystko, ale...”

Budynek przy ul. Starotargowej nr 3 w Ostrowie był mocno zniszczony i mógł w każdej chwili się zawalić. Należało go natychmiast remontować, jednakże i bez tego Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane borykało się z różnymi trudnościami i miało zagrożone plany.

Brak blachy, dźwigarów i materiałów izolacyjnych nie raz hamował tempo prac. Przy wielu budynkach należało przeprowadzić znacznie większe remonty, niż pierwotnie projektowano. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zmieniło plan i w rezultacie, kiedy koniec roku za pasem, należy wykonać jeszcze wiele prac. Najwięcej kłopotów przysporzy jednak naprawa dachów. Choć dzielić o pokrycie 3.900 m<sup>2</sup> dachów, w tym połowę papą, a wiadomo jak trudno wykonywać te prace przy takiej pogodzie. Z tych też przyczyn remont wspomnianego budynku mógł być wykonany do końca lutego 1959 roku.

O tych i wielu innych sprawach zaczęto mówić szerzej, kiedy poszczególne grupy robotników IPRB zaczęły debatować nad podjęciem zobowiązań przedzjazdowych. Zaczęto rozważać możliwości skrócenia remontów dla wcześniejszego oddania mieszkań użytkownikom. W kierownictwie robót nr 2 zastanawiano się głównie jak przyspieszyć remont budynku przy ul. Starotargowej 3.

Ciełka sytuacja, w jakiej znajduje się 6 wyeksploatowanych rodzin, wzbudziła współczucie u robotników. Postanowili pracować codziennie o kilka godzin dłużej i tak przyśpieszyć inne prace, by wspomniany budynek mógł być oddany do użytku do 20 grudnia.

W innych grupach, podległych kierownictwu robót nr 1 i 2, postanowiono przyspieszyć naprawę dachów. — Owszem, wykonamy je, zrobimy wszystko, co możliwe, aby zakończyć ich naprawę wcześniej — zadeklarowali robotnicy — ale pod jednym warunkiem: Niech odgórnie czynnik i dyrekcja zapewnią terminowe dostawy materiałów. I niech częściej przebywa na budowach personel techniczny. Uniknie się wtedy postojów, czekania na decyzje. Łatwiej rozwiązać się różne trudności.

Dyrekcja przyrzekła spełnić te postulaty. Potrzebnych materiałów nie zabraknie.

Dziś można w radzie zakładowej przedsiębiorstwa zapoznać się z ambitnymi, zbiorowymi zobowiązaniami grup dekarzy, pracujących pod kierunkiem Jana Stasińskiego, Franciszka Reicha, Orzechowskiego, Kowalskiego, Heidera, Woźniaka.

Mają — co wymagać będzie wiele wysiłków i trudu — znacznie przyspieszyć prace przy 29 różnych obiektach, a to nie bagatela. Dzięki nim dziesiątki rodzin będzie mieszkało w lepszych niż dotychczas warunkach, a ponadto, szybciej zostaną zabezpieczone różne obiekty przed zniszczeniem. (1)

## Mieszkańcy Koła i powiatu wybudują dwie szkoły

Każdego dnia nadchodzą meldunki o przekazywaniu pieniędzy na budowę szkół. 10 km. Oddział Powiatowy Towarzystwa Popierania Budowy Szkół w Kole zameldował o zebraniu wśród tamtejszego społeczeństwa — 416 tys. zł. Od dnia postanowił sumę tę przeznaczyć na rozpoczęcie budowy dwóch szkół wiejskich w Rososzu i Olszówce oraz dokończenie budowy sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Dąbiu.

Zamierzenia te zostaną zrealizowane przy dalszej pomocy mieszkańców miast i wsi powiatu. (an)

## SZMERY ŚWIATA

### BIBLIA DLA ARESZTANTÓW

Regulamin wojskowy w Niemieckiej Republice Federalnej przewiduje, że każdy żołnierz skazany na „pake” znajdzie w swej celi aresztanckiej egzemplarz Biblii. Mo to na celu uchronienie żołnierzy od „zdróżnych myśli”.

### TAJNA STAJNIA AUGIASZA

W Stanach Zjednoczonych opublikowano niedawno tajne dokumenty wojskowe, redagowane do roku 1946. Można by z nich ułożyć sporą górę; obejmują one bowiem 50 miliardów stron.

Listopad 1918 r. w Warszawie. Akademicy na posterunku przed gmachem Prezydium Rady Ministrów. W głębi rozbrojeni żołnierze niemieccy. CAF — FOT

tralne (i na co godziła się koalicja). Nie od rzeczy będzie również przypomnieć, że w pół roku później rząd Kiereńskiowski rozwiązał wprawdzie pieczęć hodowlany przez carat, dawny rufyfikatorski aparat urzędniczy z Królestwem, ale Polskę ofiarowywał tylko autonomię. Nic więcej. I godził się z tym Roman Dmowski, godził się uznawany przez Anglię i Francję Komitet Narodowy Polski w Paryżu. I trzeba było dopiero salw „Aurory”, znanej uchwały Petersburskiej Rady Delegatów Robotniczych i żądania przedstawicieli Rosji radzieckiej, który w rokowaniach brzeskich domagał się prawa do samostanowienia dla Polski — aby sprawa naszej niepodległości przybrała realną postać.

Nie zdajemy sobie dziś sprawy z tego, że sam fakt rozbrojenia przez ludność polską Niemców i Austriaków w listopadzie 1918 roku byłby niemożliwy bez zlamania, wskutek wybuchu rewolucji, potęgi militarnej Niemiec i Austrii. Przecież 80 tysięcy Niemców, którzy okupowali Królestwo, stanowiło się nie do pokonania dla 6 tysięcy podległego Radzie Regencyjnej „Polnisches Wehrmacht”, kilkunastu tysięcy dowórców, czy nawet 50 tysięcy w połowie tylko uzbrojonych członków Polskiej Organizacji Wojskowej. W pamięci tych, którzy 9 i 10 listopada 1918 roku rozbrajali Niemców w Warszawie, wryły się dobrze ciężkie dni walki o Cytadellę, Rafusz i Dykeję Kolejową oraz obawa przed interwencją znajdującą się na wschodzie armii niemieckiej. I doprawdy, gdyby nie rewolucyjne wrzenie w wojsku niemieckim, jako echo strzałów „Aurory”, i zdecydowana postawa Rad Zolnierskich — listopadowe rozbrajanie Niemców w 1918 r. skończyłoby się tak, jak sierpniowe Powstanie Warszawskie w roku 1944.

Z patriotycznego zrywu mas w atmosferze Październikowej Rewolucji — a nie z legionowego „ni to z tego, ni z owego” — powstała 11 listopada 1918 roku niepodległa Polska. A warto sobie uświadomić, że można protektorat państw zachodnich uczynić z niej już w momencie powstania najuboższe państwo w Europie, zmuszone w pierwszym miesiącu swego istnienia spłacać z woli



40 lat temu — rankiem 11-go listopada 1918 r. w lasku Compiègne (Francja) podpisane zostało zawieszenie broni. Pierwsza wojna światowa zakończyła się.

Na zdjęciu: Gen. WEYGAND, admirał WEMYSS, marszałek FOCH w lasku Compiègne przed historycznym wagonem kolejowym, w którym 11. XI. 1918 r. podpisano zostało zawieszenie broni. FOT — CAF

## Imieniny Marcinka

W tym roku święty Marcin nie przyjechał uprządkiem na białym koniu, ale to nie szkodzi. Z laurką i rogalem, przewianym różową wstążeczką, wybieramy się z imieninową wizytą do Marcinka. Jakże! — „Marcinek”, to przecież benjaminek naszego miasta!

Z okazji swego święta, solenizant urządza dziś w gabinecie dyrektora. Wita nas serdecznie, sadza na dyrektorskiej kanapie. Wręczamy laurkę i rogala z różową wstążeczką. Na biurku spostrzegamy kilka identycznych laurków, oraz rogali.

— Buzi, Marcinku! — wołamy — Najserdeczniejsze życzenia! Ale czego ci życzyć? Chyba tego, żeby i dalej wszystko ci się tak pięknie układało! Za kilka dni wyruszasz w podróż do Czechosłowacji — „no nie”? Ojcowie miasta otaczają cię opieką swoje nowo adoptowane dziecię, — „no nie”? Frekwencja jest! Nawet „Ptasiego mleka” ci nie braknie!

Solenizant, nie wiadomo dlaczego, tłumnie westchnie.

— Owszem, mamy Ptasie Mleko, ale...

— Cóż jeszcze? — Wszyscy cię lubią, dzieci za tobą przepadają...

— Dzieci? — O tak! — potakuje Marcinek z zapalem — Gdyby to od dzieci zależało...

— To co?

— To na pewno miałbym te mieszkania! — wyrwa się solenizantowi z głębi serca.

— Jakto? — zdziwiliśmy się — Nie masz gdzie mieszkać?

— Ach, nie! My, skrzaty teatralne jesteśmy tu na swoich śmieciach. Ja mieszkam teraz w domu Baby Jagi. Ale moi męczennicy...

— Jacy męczennicy? — dziwimy się dalej.

Za drzwiami, od strony schodów rozlega się potężne kichnięcie.

— To właśnie jeden z nich. — objaśnia nas Marcinek — Kicha. Od trzech dni ma grype. Trzydzieści osiem i pół. Ma zwolnienie lekarskie, więc siedzi na schodach.

— Powinien się położyć! — wykrzyknęliśmy chórem.

— A gdzie ma się położyć? Właśnie panowie zajmują jego legowisko.

Zrywamy się z kanapki. — Tak. Po zakończeniu konferencji wieczornych wolno mu zająć na noc tę kanapkę. O szóstej rano przychodzi sprzątaczkę, potem zaczyna się urzędowanie i koniec pieśni. Więc tuła się biedak z grypą po teatrze... Ale ten przynajmniej korzysta z kanapki.

A inny mój męczennik nocuje na krzesłach, na podścielce schodów...

— Ale przecież nie wszyscy?...

— O nie. Są tacy, co mają miłe mieszkanie... w Gnieźnie. Wracają do domu późną nocą, wyjeżdżają do teatru o świcie...

— Czy to możliwe? — pytamy ze zgrozą.

— W teatrze wszystko jest możliwe. Nawet to, że aktorzy w tych warunkach pracują na sto dwa. A wiecie panowie, co to jest praca w teatrze lalek? Spróbujcie godzinami, w dusznej zapadni, dźwigać ciężkie lalki, przy tym mówić tekst, tańczyć, śpiewać... Po takich rozkosznych nocach...

Zapłakaliśmy.

— Nie płaczcie, panowie — pociesza nas Marcinek — Mamy przecież Ptasie Mleko. Tylko mieszkań nie mamy.

Nic na to nie możemy poradzić, więc wycofujemy się, ustępując miejsca innym gościom, którzy wkraczają z laurkami i rogalami. Na schodach przechodzimy obok skurczonej postaci męczennika, który ma trzydzieści osiem i pół. W nocy śni nam się, że oicowie miasta hurmem wpadają do Marcinka z życzeniami imienia ninowymi. I przynoszą w prezencie mieszkania dla aktorów, pięknie zapakowane i przewiązane różową wstążeczką...

A. KNOT i S-KA



## Na Osiedle Warsz. czy do Główniej?

Prasa poznańska poinformowała niedawno społeczeństwo naszego miasta o zamierzonej w r. 1959 budowie linii tramwajowej w Poznaniu, na Osiedle Warszawskie. Budowę tej linii tramwajowej mają finansować Zakłady Metalurgiczne — Poznań zwane popularnie „Pomet” z funduszy przyznanych im przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego.

Sprawą budowy linii tramwajowej na Osiedle Warszawskie interesuje się w szczególności społeczeństwo sąsiadujące Główniej. Mieszkańcy tego uprzemysłowionego osiedla, z których poważną część to starzy pracownicy „Pometu” dziwią się, że zakład związany od 50 lat z Główną, przeprowadza inwestycję komunalną dla Osiedla Warszawskiego. Zdziwienie mieszkańców potęguje fakt przyznania poważnych kredytów na budowę tej linii przez władze centralne, bez przeanalizowania sytuacji terenu i stwierdzenia, gdzie ulokowanie tych kredytów będzie gospodarczo i ekonomicznie bardziej uzasadnione.

„Zakłady Metalurgiczne — Poznań” czyli „Pomet” znajdują się od 50 lat na Główniej. Tamże znajduje się również główne wejście na teren fabryczny. Poza Pometem na Główniej jest czynnych jeszcze 16 ważnych dla gospodarki krajowej i terenowej zakładów przemysłowych. W Główniej przy ul. Wrzesińskiej powstaje poza tym nowy poważny obiekt przemysłowy, który w roku 1960 rozpocznie produkcję, mianowicie Fabryka Łożysk Tocznych.

Wszystkie wymienione zakłady przemysłowe skoncentrowane na Główniej, zatrudniają 6—7 tysięcy pracowników. Dla przewiezienia tej poważnej rzeszy, potrzebny jest odpowiedni środek komunikacyjny, którym w tym wypadku może być jedynie tramwaj.

Główna jest poza tym największym osiedlem mieszkaniowym w dzielnicy Nowe Miasto. Liczy ponad 7 tysięcy mieszkańców i jest częścią miasta Poznania już od roku 1924. W tym roku Osiedle Warszawskie jeszcze w ogóle nie istniało. Budowę domów rozpoczęto tam dopiero w r. 1930. Od chwili przyłączenia Główniej do m. Poznania tj. od 34 lat, przyrzeka się temu osiedlu linię tramwajową, ale dotąd niestety bez rezultatu.

Podobnie jak Osiedle Warszawskie, jest Główna w tej chwili połączona z miastem a dokładnie z ul. Mostową, linią trolejbusową. Droga do Główniej w przeciwnieństwie do ul. Warszawskiej, jest pełna wybojów, zapadłisk i dziur. Z tego też powodu trolejbusy kursujące do Główniej często się psują i wskutek tego są wycofane z ruchu. MPK uruchamia więc do Główniej trolejbusy starszego typu, mocno wyeksploatowane. Nowe, wytworzone trolejbusy kursują niemal wyłącznie na linii do Osiedla Warszawskiego. Czy jest zatem sens likwidować linię trolejbusową tam gdzie istnieją dla niej najwłaściwsze warunki w postaci pierwszorzędnej drogi a pozostawić ją na trasie, na której miejski tabor komunikacyjny ulega szybkiemu zniszczeniu.

Sprawa budowy linii tramwajowej na Główną jest poważnym problemem, nad którym nie można przejść do porządku dziennego.

Włodzimierz WELNICZ

Radny DRN

Poznań — Nowe Miasto

Argumenty naszego Czytelnika są w dużej mierze słuszne, nie wiadomo jednak, jakim uzasadnieniem kieruje się Wydz. Gospodarki Komunalnej, proponując nową linię tramwajową na Osiedle Warszawskie. Może by Wydział zabrał głos na ten temat. Sądymy, że sprawa — tak zresztą, jak wszystkie dotyczące inwestycji mieszczących się w założeniach gospodarczych stawianych przez XII Plenum — warta jest przedyskutowania.



Fragment placu Feliksa Dzierżyńskiego w Charkowie. Na prawo reprezentacyjny hotel miasta o nazwie „Charków”, w głębi jeden z zespołu wielkich gmachów, wzniesionych w latach międzywojennych.

## z ukraińskiej ziemi

# Widziałem...

Start, jak na zwykłej karuzeli. Lecimy. Pasażerowie, wśród których nie brak młodych ludzi, zajęli się przeglądaniem ilustracji i czytaniem gazet. Za to my przytkniętymi nosy prawie do szyb, starając się rozpoznać znane, z przeszło tygodniowego pobytu, fragmenty Charkowa.

Szybko ucieka popłatane torowisko szyn charkowskiego węzła kolejowego, po czym samolot kładzie się w wirach i szerokim łukiem opuszcza rozległą misę tego milionowego miasta. Spośród mnóstwa ulic obudowanych czworobokami do mów, wzrok wyluskuje najłatwiej — przestronny, prawie kilometrowej długości i dwukilometrowy w obwodzie — plac im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Półkoło tego placu, jednego z największych w Europie, tworzy zwarty kompleks wielokondygnacyjnych, nowoczesnych w kształcie gmachów, zbudowanych w latach międzywojennych. Obecnie kończy się już odbudowę ostatniego, a jednocześnie największego spośród nich — gmachu uniwersytetu, zniszczonego częściowo w czasie wojny. Cały ten zespół, o praktycznie rozwiązanych wnętrzach, spełnia rolę użytkową skupiając najważniejsze instytucje i urzędy, m. in. charkowski Sownarchoz, będący czymś w rodzaju miejscowego ministerstwa przemysłu (aparatu państwowego, podporządkowanego Radzie Ministrów ZSRR).

A oto nieco dalej, wybiegająca od placu Dzierżyńskiego, główna ulica Charkowa — Sumskaja z bogatą prezentacją jej frontonami teatrów, kin, z magazynami handlowymi oraz wielkimi „uniwersytetami” otwartymi cały dzień, zawsze zatłoczonymi. Obok, ta niewielka — z góry — kępa drzew, to miejski park łączący się z bogatym w zieleni, rozbudowywanym się ogrodem zoologicznym. To tu, opodal, zadziwiła nas, liczące chyba ze dwie lub trzy setki osób, grupy szachistów, zatopionych wraz z przechodniakami a nierazko i milicjantem, nad białoczarowymi tablicami rozłożonymi na wolnym powietrzu. To dopiero można nazwać zainteresowaniem. Nic dziwnego, że ta dziedzińska sportu dała tej miary mistrzów jak Botwinnik czy Smyslow!

„Idziemy” w górę i czuję, że moja rola cywilnego „obserwatora” zaczyna coraz bardziej zawodzić.

O — jeszcze tam po prawej, mignęła srebrna nitka wody. To charkowska rzeczka Łopań, usychająca (dosłownie) z tęsknoty, by połączyć się kanałem z pobliskim Dońcem, dodać miastu uroku, a zakonanych wyprowadzić na ocienione bulwary, rodzące się dopiero w szkieletach architektów. Tu i owdzie śmigają wstęgi szos, wybiegających da leko poza miasto i tak rozplanowanych, by maksymalnie odciążyć wielki ruch śródmiejski. I jeszcze złocista, daleka kopia Soboru Uspińskiego, zbudowanego dla upamiętnienia zwycięstwa nad Napoleonem, a potem daleko już na widnokręgu — kominy, dziesiątki kominów, olbrzymiej charkowskiej dzielnicy fabrycznej.

Jeden tylko z tych przemysłowych kolosów zwiedziłem — Charkowski Zakłady Traktorowe (ChTZ), zatrudniające 30 i pół tysiąca mężczyzn i kobiet, produkujące w ciągu doby 80 trakto-

rów ciężkich (gąsienicowych), tyleż lekkich (kołowych), 120 motorów, 250 pomp i taką samą ilość starterów. W zakładach pracuje 2300 inżynierów — specjalistów, około 700 wysoko kwalifikowanych majstrów, w ich liczbie wiele set kobiet. Zakłady są rentowne, przekraczają bynajmniej nie zaniżone plany (ostatni wykonano w 103,4 proc., mimo iż wzrósł w porównaniu z poprzednim rokiem o 21,3 proc.), dają rocznie produkcję wartości 200 mln. rubli i eksportują do 24 krajów. Dodajmy, że po dużych zniszczeniach wojennych odbudowano je w ciągu 17 miesięcy. Tempo? Niewątpliwie. Dlatego zapewne mianem tym nazwano gazetę fabryczną, drukowaną w wielotyśięcznym nakładzie.

W tej dzielnicy splatającej się z bogactwem zieleni i nigdy nie zadymionej, żyje i pracuje 400-tysięczna rzesza robotnicza dumna z wyników swej pracy, świadoma, że swymi rękami kształtuje obecne i przyszłe oblicze wielkoprzemysłowego Charkowa.

Oto wizja przyszłego Poznania — myślałem sobie niejednokrotnie — bo bez przesady, licząc się oczywiście z odpowiednimi proporcjami można powiedzieć, że w pracowitości i sumiennym podejściu do zagadnień gospodarczych Poznań podobny jest Charkowowi.

Miasto pozostało daleko, na wysokościomierzu — 2.600 m. Dopiero z tego „pułapu” widać, jak na dłoni, ogromne obszary pól z przecinającymi je górzeczkami pasami zieleni. Zapobiegają one niszczącemu działaniu wiatrów i wytwarzają mikroklimat, wpływający dobroczynnie na uprawy.

Jak tylko sięgnąć okiem — równina. Lecz tu, gdzie dawniej rozrzucała przyroda rozścielała dziki step, teraz bogactwa jej podporządkował sobie człowiek. Sama tylko „oblast” charkowska (jest ona znacznie większa od woj. poznańskiego) obejmuje 1 milion 528 hektarów uprawnej ziemi. Gospodarzy na niej 747 kołchozów i 62 sowchozy, z czego 15 podlega resortowi cukrownictwa.

I co to za ziemia! Doskonała, żyzna czarnoziem, nie potrzebująca intensywnego nawożenia i dająca w samym tylko buraku cukrowym 2/3 produkcyjnego ZSRR. Ziemia, która w tym roku — roku urodzaju — dała dwuletni zapas kukurydzy, zapewniającej przy normalnym zbiorze przeciętną mleczność krów 2219 kg rocznie!

Ale co to? Przesłonięte welonem chmur słońce przebiło się nagle i skrzy się w dole tysiącem iskier. Rzeka! Ogromna rzeka, z licznymi odnogami, wypami i żółtymi łachami piasku. Piękny, bystry i groźny Dniepr.

Józef TUŁASIEWICZ



## ROK 1965:

500 tysięcy pralek — 200 tysięcy lodówek — dalsza industrializacja

# Czy na to wszystko starczy stali?

Jest to problem nie lada. Wstępnie opracowany projekt rozwoju naszej gospodarki na lata 59/65 przewiduje nie notowania dotychczas skok w rozwoju produkcji trwałych dóbr powszechnego użytku np.: pralek z 200 tys. w roku 1958 na pół miliona w roku 1965, lodówek z 24,8 tys. na 200 tys. sztuk, telewizorów z 60 tys. na 440 tysięcy sztuk, motocykle skuterów i motorowerów z 89 tys. na 300 tys. sztuk produkcji rocznie itd., itp. Do tego dochodzi niemal podwojenie budownictwa mieszkaniowego, a więc i ilości potrzebnej stali, podwojenie produkcji statków morskich, ciągników, wagonów osobowych; znaczne zwiększenie produkcji obrabiarek i najprzeróżniejszych innych maszyn, zaspokojenie potrzeb obronności naszego kraju na poziomie nowoczesnej techniki... Można by zresztą wymienić wiele wyrobów z metalu, których produkcja ma wzrosnąć często kilkakrotnie. Czy na to wszystko starczy nam żelaza i stali?

Z tego wynika, że produkcja stali nie będzie rosła w takim tempie, jak suma wymienionych i nie wymienionych wyrobów produktów. W roku 1965 przewiduje się wyprodukowanie 8,8 miliona ton stali, czyli zaledwie o ok. 3 miliony ton więcej od produkcji tegorocznej. Jeśli więc autorzy tego zakładają, że przy danym poziomie produkcji stali, możliwy jest taki skok we wszystkich innych gałęziach, dla których stal jest surowcem wyjściowym — to chyba na czymś się opierają. Na czym?

Odpowiedź znajdziemy w rozdziale też zatytułowanym: postęp techniczny. W stwierdzeniu, iż jednym z centralnych problemów przyszłej pięcioletki w dziedzinie nauki i techniki jest szybkie uzyskiwanie nowych materiałów, zastępujących deficytowe i importowane surowce oraz intensywnie doskonalenie już stosowanych i nowych konstrukcji, zapewniających znaczne oszczędności m. in. i stali.

Wszyscy znani krajowi a przede wszystkim odwiedzający nasz kraj fachowcy zagraniczni stwierdzają zgodnie, iż sposób, w jaki gospodarujemy żelazem i stalą jest niedopuszczalnie zły. Nawet kraj je wytypujące 50 i 100 milionów ton stali na taką gospodarkę sobie pozwolić nie mogą! One wiedzą, że tona stali na rynkach światowych kosztuje dziś 86 dolarów, a o rudę coraz trudniej. Przypomina mi się w tym miejscu pewna narada sprzed 3 lat u Cegielskiego, w czasie której stwierdzono, że jedna tylko wypuszczonego przez HCP obrabierka Rv-80 nosi w sobie akurat tonę zbędnego żelastwa. A ileż takich maszyn produkuje do dziś nasz przemysł krajowy?

Porównajmy ciężar wagonów o podobnej ładowności naszych i zagranicznych, porównajmy ciężar maszyn do szycia, rowerów, ba, głupiej tubki od pasty do zębów, bądź puszki do konserw. Nasze wyroby są z reguły dużo cięższe. Czy tak być musi?

Prawdą jest, że naszym konstruktorom brakowało często odpowiedniej jakości stali profilowej, szlachetnej, blach cienkich, szczególnie białych; nie

mieli aluminium, tworzyw sztucznych itd. Obecnie sytuacja jest o wiele lepsza. Rusza walcownia blach cienkich w Hucie Lenina, rusza huta stali szlachetnej „Warszawa”, mamy Skawinę i aluminium, coraz bogatszy staje się asortyment krajowych rodzajów sztucznych. Materiałowe przeszkody maleją. Naturalnie musi „zagrać” informacja techniczna. Inżynier konstruktor powinien być bieżąco informowany o nowościach w tej dziedzinie. Niewątpliwie w coraz szerszej mierze będzie to czynić NOT.

W skali krajowej niepotrzebna nadwaga w różnych konstrukcjach sięga setek tysięcy.

## NOTATNIK GOSPODARCZY

Koszalin. Prace melioracyjne na dużą skalę przeprowadzone będą w latach 1958—60 i obejmą: dolinę rzeki Leby na przestrzeni 2500 ha, dolinę rzeki Łapawy — 1200 ha i dolinę rzeki Wieprzy — 2400 ha. Ponadto na terenach powiatów: koszalińskiego, kołobrzесьkiego, białogardzkiego i szczecińskiego zmniejszają się 2000 ha łąk i pastwisk.

Olsztyn. Rejon olsztyński otrzyma do końca br. kilka nowych ośrodków weterynaryjnych, brak których, w związku z rozwojem hodowli, teren ten dotkliwie odczuwał. Kosztem ponad 3 mln. zł powstaną takie ośrodki w Rybnie, Płoszynie, Rynie i Wydminach.

Katowice. W br. powstało w woj. katowickim 8 nowych spółdzielni pracy: 5 wytwórczych, 1 usługowo-przemysłowych oraz 2 budowlane. Najwięcej pracowników (114) zatrudnia spółdzielnia „Chałupnicy” w Bytomiu. Pracują tam przede wszystkim kobiety, które systemem chałupniczym szyją odzież i bieliznę.

Zielona Góra. Kosztem 1 mln. zł odremontowano w br. w lasach Ziemi Lubuskiej 23 osady leśne dla robotników pracujących w lasach państwowych.

## W muzycznym Poznaniu

# Występ Rozy Fajn i M. Basaraba

Koncert orkiestry filharmonicznej pod dyrykcją Mircea Basaraba przyciągnął tłumy. Magnelem była m. in. zapowiedź występu Rozy Fajn (ZSRR), laureatki I nagrody ostatniego Konkursu im. Wieniawskiego. Impreza odbyła się z okazji 41-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Rozy Fajn nie słyszyliśmy w Poznaniu od czasu konkursu. Gra skrzypczek radzieckiej nabrała przez ten okres, jeszcze większej dojrzałości: technicznej i muzycznej. Siła oddziaływania tej wirtuozki leży nie tylko w pełni tonu i biegłości palcowej, lecz przede wszystkim w żywym, twórczym oddawaniu muzyki. „Koncert skrzypcowy D-dur” P. Czajkowskiego odtworzony nado został z wykwintną kulturą dźwięku i chwalebna precyzją w opracowaniu nietłumego tekstu.

Popularny dziś utwór Czajkowskiego przyjęty był ongiś (r. 1881) dość krytycznie przez skrzypków, recenzentów, a nawet publiczność. Zarzucono temu „Koncertowi D-dur”, że obfituje w zbyt wyszukane trudności techniczne. Niektórych przeestetyzowanych krytyków (na Zachodzie) raziły proste rytmy ludowe, zastosowane przez Czajkowskiego, w części finałowej. Nieublagany sędzia — czas — wymierzył sprawiedliwość dziełu, które obecnie znajduje się w repertuarze każdego wybitnego skrzypka, na całym świecie. Szczególnie podciągają nas w tym „Koncercie” właśnie słowiańskie asocjacje jak np. polonezowy charakter pierwszego tematu (I cz.), rozmarzony sentyment „Canzonetty” (II cz.) i żywiołowość rubasznych rosyjskich melodii, znakomicie przestylizowanych przez Czajkowskiego.

Rumuński dyrygent Morcea Basarab poprowadził, w ramach teatru, III Symfonię („Szkocka”) Feliksa Mendelssohna. Jak każde dzieło tego wielkiego romantyka, III Symfonia cechuje przejrz-

ście, a kto wieczy nie milionów ton! Tę niepotrzebną masę ciągną okrągły rok parowozy spalające nieproduktywne tysiące ton węgla, tę niepotrzebną masę uruchamiają co dzień silniki elektryczne w fabrykach, zużywając nieproduktywne miliony kilowatów energii. Ujemne tego skutki objawiają się w całej ekonomice. Inni je już dawno z ołówkiem w ręku wyliczyli. My jeszcze nie. Lecz przed takim rachunkiem nie uciekniemy. Jeśli naturalnie chcemy lepiej żyć.

W roku 1958 wyprodukujemy np. ok. 15 tys. obrabiarek. W roku 1956 — 25 tys. sztuk. Gdyby nasi konstruktorzy zmniejszyli wagę każdej maszyny tylko o 50 kg, kraj zyskałby 1.250.000 kg stali! Gdyby zmniejszyli wagę roweru o kilogram na sztuce, kraj zyskałby 750 000 kg stali itd. Czy postulaty takie są możliwe do zrealizowania? Z pewnościami tak.

Naturalnie, cyfry tu rzeczne są tylko przykładowe. Chodzi o kierunek, w jakim powinno pójść uderzenie dla dodatniego zamknięcia napiętego bilansu stali w przyszłej 5-late. I cel i środki działania w każdym zakładzie będą niewątpliwie różne. Jeśli np. dla załogi „Pometu” głównym problemem stanie się opanowanie produkcji odlewów cienkościennych i likwidacja nadlewków, aby z każdej tony stali uzyskać maksimum produktu, to np. dla załóg budowlanych takim problemem będzie opanowanie racjonalnego zbrojenia budów, dla warsztatów remontowych — regeneracja części itd. itp.

Myśleć o tym warto zacząć już dziś, w toku przedzjazdowej dyskusji.

Piotr CHOJNACKI

## Powstańcze pieśni

Brak nam dotąd było monografii trzech powstań śląskich, stanowiących wspaniały przykład bohaterstwa polskiego górnika, hutnika, robotnika i inteligenta Górnego Śląska z lat 1918—1921. Totem z prawdziwą radością należy powitać ukazanie się, nakładem katowickiego wydawnictwa „Śląsk”, pracy Adolfa Dygacza, niezwykle ciekawego zbioru śląskich pieśni powstańczych, stanowiących istotną kopalnię wiadomości o tych powstaniach. Większość z tych pieśni to manifestacyjne, pełne patriotycznego patosu i prawdy historycznej hymny bojowe, ale nie brak w nich i momentów o charakterze deklaracji społecznych. Wierterze deklaracji powstańczych leżą wśród pieśni powstańczych, le przedostało się na teren powiatu śląskiego i są tam śpiewane. Powstańcze folklorystyczne i socjologiczne. Przypisy źródłowe i noty pozwalają na rozszerzenie na terenie Związku Radzieckiego, na wszystkie fronty, gdzie tylko walczy żołnierz polski.

„Śląskie Pieśni Powstańcze” wyrażają nie tylko treści historyczne, ale dzięki swej wielkiej rozpiętości i różnorodności tematycznej stanowią mogą wdzięczne pole dla studiów folklorystycznych i socjologicznych. Przypisy źródłowe i noty pozwalają na rozszerzenie na terenie Związku Radzieckiego, na wszystkie fronty, gdzie tylko walczy żołnierz polski. (ZAP)

Fot. red. L. Wąchalaki

## Pracownicy poszukiwani

Starszego oberowego z dwoma pomocnikami do obsługi 70 krów oraz 3 rodziny po 2 osoby do prac polowych zatrudni zaraz Gospodarstwo PGR Próchnowo, poczta i stacja kolejowa Maronin, pow. Chodzież. Przystanek autobusowy i szkoła na miejscu. K6876

Kandydatów na ucni fryzjerskich (chłopców) przyjmie natychmiast ESP Fryzjersko-Kosmetyczna, Poznań, ul. Garbary 64. K6892

Finansistę-planistę ze znajomością księgowości handlowej przyjmie od 15. XI. 1958 r. „Cezas”, Poznań, ul. Przemysłowa 2. K6894

Plastyka do planów wystawowych oraz dekoratorów do etalazu okien wystawowych przyjmie zaraz MHD, Art. Odzieżowymi w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 1. K6905

Mistrza produkcji do Oddziału Tworzyw Sztucznych oraz większą ilość szwaczek (maszyny elektryczne) do konfekcji — poszukuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Konfekcji i Galanterii PT, Poznań, ul. Artyleryjska 2. K6908

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Międzybóżu, pow. Nowy Tomys, przyjmie zaraz głównego księgowego. Mieszkanie zapewnione. Reflektujemy na siły kwalifikowane. K6914

Ekonomistę dla spraw planowania zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Lesznie, przy ul. Lipowej 40/42. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie z praktyką. Uposażenie od 1.500—1.800 zł plus premia produkcyjna. K6917

Kierownika Sekcji Zaopatrzenia i Zbytu z wyższym ewent. średnim wykształceniem i praktyką, techniką i st. referenta zaopatrzenia ze znajomością branż metalowej i elektrycznej zatrudni Przedsiębiorstwo Przetwórcze, w Poznaniu, oferty z życiorysem składać należy w Biuro Ogłoszeń, dla K6922.

Operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego z uprawnieniami na koparki i spychacze, cieśli i murarzy — przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego w Poznaniu, Stary Rynek 77. K6925

Ślusarzy, monterów, murarzy, zaangażuje natychmiast Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych, w Poznaniu, ul. Słowackiego 13. Praca na miejscu i w terenie. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie w zależności od kwalifikacji od 2.000—3.000 zł miesięcznie. Dla pracowników zamiejscowych zwrot kosztów podróży, zakwaterowanie oraz dodatek za rozłąkę. K6926

| Praca                                                                                                                             | Nauka                                                                                                                                                                                       |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Rutynową wychowawczą do 3-letniego dziecka przyjmujemy. Warunki do omówienia. Puszczkowo, tel. 157. 33055g                        | Zaoczne kursy: księgowości I i II st. zaopatrzenia, magazynierów i gosp. mat. I i II st., prawa pracy. Zadać informatora: Studium Szczecin, Al. Piastów 6. K6881                            |
| Samodzielny pomocnik piekarni potrzebny. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33144g.                              | Korespondencyjne — kursy księgowości. Informacje: Poznań 2, skrytka 1111. 25942g                                                                                                            |
| Szukam samotnej, samodzielnej gospodyni, na male gospodarstwo wiejskie. Zgłoszenia: Poznań, Mylna 4 m. 10 (po południu). 33217g   | Prof. udziela korepetycji matematyki i fizyki. Zgłoszenia: Poznań, Czarneckiego 9 m. 40, godz. 16—18. 33282g                                                                                |
| Pomoc domowa najchętniej em. na 3 dni w tygodniu potrzebna. Poznań, Inżynierska 9 m. 23. 33219g                                   | Kupno                                                                                                                                                                                       |
| Stolarz emeryt potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33223g.                                                    | Stanioł oraz celofan, nawet ścinaki, kupimy każdą ilość. Poznań, tel. 49-02. 25937g                                                                                                         |
| Piekarz potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33251g.                                                     | Nie trać czasu na kupno lub sprzedaż samochodu. Zadzwoń ci to szybko i fachowo. Koncesjonowane. Pośrednictwo. Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych. Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 32055g |
| Rencistka dochodząca samodzielnie poprowadzi dom 2 lub 3 osobom pracującym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33270g.  | Skórkę jelonkową do samochodów kupię. Autoservice, Poznań, ul. Obornicka 17. 33205g                                                                                                         |
| Rencistka do lekkich prac domowych na parę godzin dziennie potrzebna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33283g. | Kury tegoroczne do hodowli kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33222g.                                                                                                      |
|                                                                                                                                   | Kociolki cukierkowe 10—15 litr. kupię. „Delicia”, Poznań, ul. Szyperska 3, tel. 47-57. 33431g                                                                                               |

✠  
Dnia 8 listopada 1958 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz drogi ojciec, brat, teść, dziadek i wuj, śp.

**Franciszek Kędziora**  
przeżywszy lat 87.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm., o godz. 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, ul. Poznańska 38. 33863g

✠  
Dnia 8 listopada 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukończony i najlepszy tatuś, przeżywszy lat 56, śp.

**Kazimierz Handke**  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W ciężkim smutku pogrążona  
**ŻONA, Z DZIECIAMI I RODZINĄ**  
Poznań, ul. Chwiałkowskiego 21. 33836g

✠  
Dnia 8 listopada 1958 r. zmarł nagle, opatrzone Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ukończony ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 64, śp.

**Konrad Zakrzewski**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała przy ulicy Błuszczykowej.  
W głębokim smutku pogrążeni  
**ŻONA, SYN, SYNOWA I RODZINA**  
33906g

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO**  
W POZNANIU, ul. Marcelesińska nr 17/19  
**POSZUKUJĄ WYKONAWCY**  
na wykonanie:  
**2 KABIN WYCIĄGOWYCH**  
**PRZY NATRYSKIWANIU FARBĄ NITRO.**  
Wszelkie informacje dla reflektantów można otrzymać w Dziale Głównego Mechanika w dniu 12—13 listopada, od godz. 8—10. K6963

**WEZWANIE**  
PAŃSTW. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „KOMIS”  
W POZNANIU, przy ulicy Sierociej nr 7  
**WZYWA**  
WSZYSTKICH KOMITENTÓW  
do odbioru swoich przedmiotów złożonych do sprzedaży komisowej w sklepach komisowych na terenie m. Poznania, przed dn. 31 grudnia 1957 r.  
Termin odebrania tych przedmiotów do dnia 25 listopada 1958 r.  
Przedmioty nie odebrane do dnia 25 listopada 1958 r. zostaną sprzedane drogą licytacji na zasadach podanych w art. 546—550 w związku z art. 588 Kodeksu Handlowego i przepisów wykonawczych na koszt i ryzyko komitenta. K6948

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA POZNAŃ, ul. Majakowskiego 92 (Małta)**  
ogłasza  
**I PRZETARG NIEOGRODZONY**  
na sprzedaż samochodu osobowego marki Skoda, typ Tudor 1102, cena wywoławcza 22.500 zł.  
Przetarg ustny odbędzie się w dniu 24 listopada 1958 r., o godz. 9 pod wyżej podanym adresem.  
Przystępujący do przetargu są obowiązani złożyć w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Narodowym Banku Polskim, I Oddział Miejski, ul. Paderewskiego, konto nr 1218-8-149.  
Samochód oglądać można codziennie oprócz niedziel w naszym przedsiębiorstwie w godzinach od 9—13.  
Blizszych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika, telefon 47-75, wewn. 15. K6911

## Sprzedaż

Norki standardy sprzedam. Poznań, Wawrzynowa 33 m. 5. 26511g

Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca Szczepańska, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70 w podwórzu. 29729g

Osie z kołami do wozów konnych na 20-kach i 16-kach na dogodnych warunkach dostarcza „Autometal”, Poznań — Jeżyce, Miła 17. 30696g

Sypialnię czczot (nowoczesną) nową sprzedam. Poznań, Piekary 13b, stolarnia. 32579g

Sypialnię orzech (nowoczesną), nową sprzedam. Poznań, Piekary 13b m. 23. 32580g

Sprężarkę amoniakalną (chłodnią) spieszenie sprzedam. Janusz Szzydowski, Leszno, Narutowicza 43. 35588p

Drzewka owocowe — grusze uszlachetnione 300 szt. 5-letnie różne gatunki sprzedam. Kazimierz Ziolkowski, Podarzewo, poczta Pobiedziska, pow. Poznań. 33012g

Sprzedam aparat wulkanizacyjny elektryczny, Jurkowska, Wieleń, n. Notecią. 33071g

Sprzedam fotele dentystyczne Berger-Special, 2-telekopowy jak nowy, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33100g.

2 opony „Michelin” nowe rozmi. 125 x 400 sprzedam. Poznań, Złotnia 16, Przy Czarnej Rolli. 33162g

Kapelusze damskie poleca „Magda”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 19 (w bramie). 33712g

33712g

✠  
Dnia 7 listopada 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza kochana mamusia, teściowa i babcia, w 62 roku życia, śp.

**Maria Ratajczak**  
z Gostomskich  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 15 na cmentarzu w Puszczykowie.  
W ciężkim smutku pogrążeni  
**MAŻ Z DZIECIAMI I RODZINĄ**  
Puszczykowsko. 33803g

✠  
Dnia 9 listopada 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., nasza ukochana matka i babcia, śp.

**Seweryna Drzewiecka**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W głębokim smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, ulica Kozia 5, Rawicz. 33897g

✠  
Dnia 8 listopada 1958 r. zmarł nagle, śp.

**Konrad Zakrzewski**  
artysta-muzyk.  
W Zmarłym traci Zespół Operowy wzorowego, długoletniego i zastępowego współpracownika i Kolegę.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm., o godzinie 15,30 na cmentarzu Bożego Ciała, ulica Błuszczykowa.  
DYREKCJA PAŃSTWOWEJ OPERY  
IM. ST. MONIUSZKI  
RADA MIEJSCOWA ZZPLA. K7028

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA POZNAŃ, ul. Majakowskiego 92 (Małta)**  
ogłasza  
**II PRZETARG OGRANICZONY**  
na sprzedaż samochodu półciężarowego, 0,5 ton, typ 230, marki Mercedes Benz, cena wywoławcza 18.000 zł, na dzień 21 listopada 1958 r., o godzinie 9 pod wyżej podanym adresem.  
Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56 poz. 353). Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Narodowym Banku Polskim, I Oddział Miejski, w Poznaniu, ulica Paderewskiego, konto nr 1218-8-149.  
Samochód oglądać można codziennie prócz niedziel w naszym przedsiębiorstwie w godzinach od 9—12.  
Blizszych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika, telefon 47-75, wewn. 15. K6912

**PRZEDS. BUDOWNICTWA TERENOWEGO W WĄGROWCU, ulica Janowiecka nr 12**  
**OGŁASZA PRZETARG**  
na zakup:  
**KOTŁA**  
c. o. Strebela żeliwnego (ogrzewanie wodne) o powierzchni 12 m<sup>2</sup>.  
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.  
Oferty należy składać do dnia 12 listopada 1958 r.  
Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K6941

## OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód osobowy małopiętrowy, silnik, podwozie po kap. remoncie na chodzie. Cena 14.000 zł. Luboń koło Poznania, ul. Okrzei 13. 33113g

17 roczników kroniki m. Poznania od 1923—1939 r. w sprawie na sprzedaż: Cena 2.000 zł, tel. 519-34. 32911g

Sprzedam korzystnie norki standard, pastele, tchórzo-fretki, Poznań, Świerczewskiego 18. 33175g

Sprzedam furgonetkę na chodzie. Poznań, Świerczewskiego 18, tel. 349-34. 33178g

Wózki koszykowe „Warszawa”, stan dobry sprzedam. Poznań, Szmarzewskiego 60 m. 41. 33289g

Pilnie sprzedam kompletne wyposażenie masarskie oraz chłodnię czynną. Nawrocki, Nowa Sól, Odrzańska 1, tel. 696. 35735p

Sprzedam heblarkę, grubościwkę marki „Kirchner” kompletną z nowoczesnym silnikiem. Szczecin, telefon 34-011. K7023

Sprzedam samochód BMW osobowy 4-drzwiowy w dobrym stanie oraz części. Teodor Wołk, Rakoniewice, Rynek 18. 35737p

Szafę biblioteczną, wannę emaliowaną w dobrym stanie, piec stałopalny, piec kapielowy na węgiel, lampę wiszącą sprzedam. Wiadomość: Poznań, telefon 27-83, od godz. 15—17. 33231g

W Warszawie komfortowe 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią zamienię na większe lub podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33141g.

Umysłowo pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32484g.

Lekarz studentka poszukuje dla córki studentki pokoju z całkowitym utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33740p.

Studentka poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33203g.

Zamienię duży pokój z przynależnościami, kuchnią wspólną w śródmieściu niekremującą (1 osoba ciągle przebywająca na leżeniu) na większy, dzielnicą obojętną. Warunki korzystne. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33215g.

Przyjmę wspólnika z 150 tys. got. wydzierżawię lub sprzedam całość lub działki 5—50 morg w jednym planie, okolica lesista, nadająca się na dom wypoczynkowy i każdą hodowlę. Paterek Radziwiłłow, Gorzyce Wielkie, Ostrów Wlkp. 35739p

✠  
**inż. mgr Tadeusz Pasławski**  
po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 10 listopada 1958 r.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W smutku pogrążeni  
**ŻONA, CÓRKA I SYN**  
33913g

✠  
Dnia 2 listopada 1958 r. zasnął w Bogu, po długoletniej chorobie, we Wrocławiu, moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, babunia i siostra, śp. z Konatkiewiczów

**Stanisława Gapowa**  
Pogrzeb odbył się w środę, 5 bm., z kaplicy cmentarnej na Sepólnie we Wrocławiu.  
Dyrekcji, Współpracownikom Zakł. Graf. im. M. Kasprzaka, Domownikom i Współlokatorom oraz Wszystkim, którzy uczcili pamięć drogiej Zmarłej, serdeczne podziękowanie składają  
w smutku pogrążeni  
**MAŻ I RODZINA**  
Poznań, Wrocław, Warszawa.

**PO WYGRANA**  
**30.000 zł na los nr 28.180**  
i liczne wygrane po 5000 zł, 2000 zł, 1000 zł, oraz po dalsze szczęśliwe losy  
**KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ**  
zaprasza kolektura  
**POZNAŃ — Wiosny Ludów 3**  
K6856

**REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MŁYNÓW GOSPODARCZYCH W ROGOŹNIE Wlkp., ul. Wielkopoznańska 39**  
telefon 33  
ogłasza  
**II I III PRZETARG OGRANICZONY**  
na sprzedaż:  
samochodu ciężarowego marki OPEL-BLITZ, 3-tonowy.  
Cena wywoławcza II przetargu 21.000,— zł.  
Cena wywoławcza III przetargu 8.750,— zł.  
II przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 1958 r., godz. 10, w biurze RPMG Rogoźno Wlkp., ul. Wielkopoznańska 39. W razie niedojścia do skutku II przetargu, III przetarg odbędzie się w dniu 28 listopada 1958 r., godz. 10. Do przetargu mogą przystąpić osoby wymienione w § 9 ust. 2 Zarządzenia Ministra Komunikacji — M., nitor Polski nr 56 z 1957 roku. Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie RPMG, Rogoźno Wlkp., wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Samochód można oglądać w garażach RPMG począwszy od dnia 10 listopada 1958 r., od godz. 9—11 przed uprzednim zgłoszeniem się w biurze technicznym RPMG. K6921

**NOWOSOLSKIE ZAKŁ. PRZEMYSŁU TEREN. W NOWEJ SOLI, ulica Głowackiego nr 13**  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG**  
na wykonanie:  
**OGRODZENIA**  
obiekty przemysłowe z prefabrykatów długości 450 i 1 b i utwardzenie terenu z materiałów wykonawczych, bądź też zakupimy prefabrykaty na ogrodzenie.  
Oferty składają mogą przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne, w terminie do 15 listopada 1958 r.  
Otwarcie ofert nastąpi 15 listopada 1958 r.  
Dokumentacja do wglądu u Głównego Mechanika. K6984

**Lekarskie**  
Uzębienia w steelone solidnie i tanio — korona 50 zł — dentysta Łakowski, Poznań, Winklera 7, Łazarz przystanek Palacza. 33209g

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych dr. Z. Strzyckiński, Poznań, Niedziałkowskiego 25 (przy Dworcu Autobusowym). 32612g

**Zguby**  
Świadectwo szkolne wydane przez kierownika szkoły w Strykowie Pozańskim zostało zgubione w Lesznie 10 października 1958 r. Edmund Boroń, Leszno Wlkp. 17 Stycznia 13. 35705p

Zgubiłam świadectwo szkolne ukończenia 7 klas, wydane przez szkołę podstawową w Łęce Opatowskiej rok szkolny 1956/57. 35738p

**Różne**  
Garbowanie, tarbowanie i uszlachetnianie skór baranich oraz z lisów, nuttur wykonuje: Ł. Mkołowski, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 30177g

Pięć kafelków oszczędnościowe budowa i przestawienie. Przenośne kuchnie i kafele. Poznań, ul. Kościuski 109 m. 3, tel. 10-38. 31980g

Naprawiam obuwie na kaucuku i mikrognie szybko i fachowo. Poznań, Włki Młodych 4. 33638g

Uważaj! Posiadam lokal ca 45 m<sup>2</sup> nadający się na przemysł, własny transport oraz gotówkę. Poszukuję wspólnika z koncepcją, gotówką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33211g.

Posiadam transport, budynek z jedną kondygnacją oraz gotówkę. Poszukuję wspólnika z koncepcją i maszynami do przemiału gipsu itp. Stacja kolejowa 3 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33212g.

**Matrimonialne**  
Posiadam niepełne wykształcenie prawnicze. Poznań samotna do lat 30. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33200g.

Wdowa bezdzietna lat 50, szatynka, średn. wzrostu, religijna, przedsiębiorcza, pozna wdowca religijnego do lat 60, z mieszkaniem w Poznaniu lub okolicy, najchętniej pracującym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33227g.

Panna lat 37 posiadająca gospodarstwo 10 ha w okolicy Poznania pozna rolnicą, ogrodniką niekonieczną z majątkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33230g.

Kupię dom z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33268g.

Kupię dom lub część kamienicy z wolnym mieszkaniem w Poznaniu. Oferty z opisem i ceną: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33241g.

Oddam w dzierżawę 3 ha ziemi z sadem, budującą się oranżerią, zaprowadzając na hodowlę lisów i norek (miewkluczonego spółka, mieszkanie wolne) warunkiem kwalifikowany ogrodnik — kwiaciarnia. Zgłoszenia osobiste — Adamski, Chodzież, Rataje 1. 33599g

Uwaga — gospodarstwu Resztówki, dzierżawy prywatne, ponieważ nie, każdej wielkości domy z ogrodami w różnej cenie, kupisz szybko — tanio, obsługa fachowa własnym samochodem. Zgłoszenia osobiste — Adamski, Chodzież, Rataje. 33600g

Sprzedam dom z ogrodem w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33098g.

Sprzedam spiesznie domek — Staroleka. Wiadomość: Poznań, Nad Wierzbakiem 16 m. 7. 33766g

Sprzedam parcele budowlane koło Poznania blisko stacji kolejowej. Janusz Szzydowski, Leszno, Narutowicza 43. 35736p

Przyjmę wspólnika z 150 tys. got. wydzierżawię lub sprzedam całość lub działki 5—50 morg w jednym planie, okolica lesista, nadająca się na dom wypoczynkowy i każdą hodowlę. Paterek Radziwiłłow, Gorzyce Wielkie, Ostrów Wlkp. 35739p

Kupię dom z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33268g.

**Lekarskie**  
Uzębienia w steelone solidnie i tanio — korona 50 zł — dentysta Łakowski, Poznań, Winklera 7, Łazarz przystanek Palacza. 33209g

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych dr. Z. Strzyckiński, Poznań, Niedziałkowskiego 25 (przy Dworcu Autobusowym). 32612g

**Zguby**  
Świadectwo szkolne wydane przez kierownika szkoły w Strykowie Pozańskim zostało zgubione w Lesznie 10 października 1958 r. Edmund Boroń, Leszno Wlkp. 17 Stycznia 13. 35705p

Zgubiłam świadectwo szkolne ukończenia 7 klas, wydane przez szkołę podstawową w Łęce Opatowskiej rok szkolny 1956/57. 35738p

**Różne**  
Garbowanie, tarbowanie i uszlachetnianie skór baranich oraz z lisów, nuttur wykonuje: Ł. Mkołowski, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 30177g

Pięć kafelków oszczędnościowe budowa i przestawienie. Przenośne kuchnie i kafele. Poznań, ul. Kościuski 109 m. 3, tel. 10-38. 31980g

Naprawiam obuwie na kaucuku i mikrognie szybko i fachowo. Poznań, Włki Młodych 4. 33638g

Uważaj! Posiadam lokal ca 45 m<sup>2</sup> nadający się na przemysł, własny transport oraz gotówkę. Poszukuję wspólnika z koncepcją, gotówką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33211g.

Posiadam transport, budynek z jedną kondygnacją oraz gotówkę. Poszukuję wspólnika z koncepcją i maszynami do przemiału gipsu itp. Stacja kolejowa 3 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33212g.

**Matrimonialne**  
Posiadam niepełne wykształcenie prawnicze. Poznań samotna do lat 30. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33200g.

Wdowa bezdzietna lat 50, szatynka, średn. wzrostu, religijna, przedsiębiorcza, pozna wdowca religijnego do lat 60, z mieszkaniem w Poznaniu lub okolicy, najchętniej pracującym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33227g.

Panna lat 37 posiadająca gospodarstwo 10 ha w okolicy Poznania pozna rolnicą, ogrodniką niekonieczną z majątkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33230g.

Kupię dom z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33268g.

Kupię dom lub część kamienicy z wolnym mieszkaniem w Poznaniu. Oferty z opisem i ceną: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33241g.

Oddam w dzierżawę 3 ha ziemi z sadem, budującą się oranżerią, zaprowadzając na hodowlę lisów i norek (miewkluczonego spółka, mieszkanie wolne) warunkiem kwalifikowany ogrodnik — kwiaciarnia. Zgłoszenia osobiste — Adamski, Chodzież, Rataje. 33599g

Uwaga — gospodarstwu Resztówki, dzierżawy prywatne, ponieważ nie, każdej wielkości domy z ogrodami w różnej cenie, kupisz szybko — tanio, obsługa fachowa własnym samochodem. Zgłoszenia osobiste — Adamski, Chodzież, Rataje. 33600g

Sprzedam dom z ogrodem w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33098g.

Sprzedam spiesznie domek — Staroleka. Wiadomość: Poznań, Nad Wierzbakiem 16 m. 7. 33766g

Sprzedam parcele budowlane koło Poznania blisko stacji kolejowej. Janusz Szzydowski, Leszno, Narutowicza 43. 35736p

Przyjmę wspólnika z 15

## Dokształcają się bibliotekarze wiejscy

W Poznaniu trwa kurs dla aktywistów oświatowych, zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej. Uczestniczy w nim 44 pracowników bibliotek z całego województwa. Zadaniem kursu jest przygotowanie działaczy oświatowych do właściwej organizacji czytelnictwa na wsi. Wykłady poświęcone są literaturze pięknej (polskiej i obcej), popularno-naukowej, podręczniczej, historycznej, i kryminalnej.

Wykłady prowadzi wybitny znawca przedmiotu jak dyrektor Woj. Biblioteki Publicznej — Pawlak, wicedyr. Wieczorkowa, mgr. Michalakówna i inni.

# Zmiany siedzib i granic gromad w województwie poznańskim

Na ostatniej sesji Wojewódzka Rada Narodowa w ramach swoich uprawnień zniósła niektóre gromady, połączyła je z sobą lub utworzyła nowe jednostki administracyjne. A mianowicie:

**W powiecie gnieźnieńskim** gromadę Turostowo, włączając ją do gromady Kiszewo.

**W powiecie kaliskim** — gromadę Cienia II i gromadę Szulc włączając do gromady Opatówek, gr. Czempisz — włączając ją do gr. Brzeziny i gr. Broniczyn — włączając ją do gr. Borysławice.

**W powiecie kolskim:** gr. Zakrzewek — włączając ją do gr.

Makolno, gr. Boguszyńskie — rozparcelowując ją pomiędzy gr. gr. Grzegorzew, Wrząca Wielka i Koło, Siedzibę gr. Przysronek przenosi się do Makolna.

**W powiecie krotoszyńskim:** gr. Smolice została włączona do gr. Kobylin, a gr. Trzemeszno do gr. Rozdrażew.

**W powiecie ostrzeszowskim** gromady Kuźnica Myślniewska i Parzymów dołączono do gr. Kobylin, a gr. Torzeniec do gr. Doruchów.

**W powiecie rawickim** z gromady Rozstępniewo utworzono gr. Miejska Górka z siedzibą w Miejskiej Górze, Dubin włączono do gr. Jutrosin, gr. Golina Wielka — do gr. Bojanowo, gr. Szlęce i gr. Sarnowa — do gr. Sierakowo, gr. Słupia Kapitulna rozdzielono pomiędzy gr. gr. Miejska Górka, Sierakowo i Pakosław.

**W powiecie tureckim** gr. Tar nowo włączono do gr. Tuliszków, gr. Cisew — do gr. Siedaków i Malanów.

**W powiecie wargowickim** z gromady Makulin, Lechlin, Potrzebno i Rejowiec utworzono gr. Skoki. Z gromad: Prusice, Runowo, Siemno i Wiatrowo utworzono gr. Wągrowiec Południe; z gromad: Nowe, Rąbczyn i Żelice — gromadę Wągrowiec-Północ. Gromady: Czeszewo, Panigródz będą tworzyć gr. Golańcz-Smolary (z siedzibą w Golańcu), gr. gr. Chojna i Grabowo włączono do gr. Golańcz. Gr. Brzeźno Stare — do gr. Łekno, gr. gr. Międzylesie i Mokronosy — do gr. Damasławek, a gr. Miłosławice — do gr. Miejsko.

Również dokonane zostały zmiany w podziale administracyjnym powiatu chodzieskiego. Siedzibę władz gromady Rataje przeniesiono do Chodzieży, siedzibę Gr. RN z Margoninawo do Margonina-Miasta, z Nowejwsi Ujskiej — do m. Ujście. Wieś Byszki z gr. Dziembowo przeniesiono do gr. Ujście. Gromady Należąca i Szamoty połączono w gr. Szamocin. Gr. Milicz włączono do gr. Chodzież, gr. Próchnowo — do gr. Margonin, gr. Dziembowo i Rządowo — do gr. Karczory. gr. Sokołowo Budzyskie do gr. Budzyń, a gr. Bukowiec do gr. Wyrzyny i gr. Ryczywół (w pow. obornickim).

**W powiecie konińskim** gr. Borowiec Stary przyłączono do gr. Grodziec.

**Uchwała Wojewódzkiej Rady Narodowej** w sprawie zmiany po zatwierdzeniu przez Radę Ministrów i będzie ogłoszona w Dzienniku Urzędowym WRN.

Ponadto zostały dokonane zmiany w granicach istniejących gromad w powiecie kaliskim: wieś Głowczyn i gromadę Brończyn przeniesiono do gr. Iwanowice, a Ołucze, Stok Nowy i Stoków do gr. Sobieski ABC. Z gr. Cienia II Takomyśle przechodzi do gr. Godziszew Wielkie.

**W powiecie kolskim:** wsie dotychczasowej gromady Zakrzewek: Grądy, Koci Ostrów i Nowa Wieś dołączono do gr. Lubstów. Z gromady Przysronek wsie Lipiny i Szczerkowo włącza się do gr. Dęby Szlacheckie, Gaj, Mostki i Łaziska do gr. Babiak.

**W powiecie nowotomyskim** z gr. Wąsowo wioskę Róża Wielka przełączono do gr. Bukowiec.

**W powiecie rawickim** Płaczkowo z gr. Dłoń przechodzi do gr. Jutrosin, a Zakrzewo i Antoniewo z gr. Sarnowa do gr. Miejska Górka.

**W powiecie wargowickim:** do gr. Popowo Kościelne przechodzą wsie: Jaroszewo, Płaskowo, Płaskówko, Brzeskovo, Chociszewo, Chociszewko, Jabłkowo, Jabłkówko, Kurzewo i Pomorzanki. Z gr. Rąbczyn.

**Uwaga**  
**Ostrów Wlkp. i Ostrzeszów**

W związku ze zmianą kalendarzyka występów Zespołu Estradowego artystów Kijowa i Leningradu zaszła również zmiana w dach występów w Ostrówie i Ostrzeszowie. Tak więc zespół wystąpi 16 bm. w Ostrzeszowie, a 18 bm. w Ostrówie Wlkp.

## KARTKA z KOŚCIANA

Zima awizuje swoje nadejście. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy Kościana coraz częściej zaglądają do sklepów, by poczynić niezbędne zakupy. Czy zawsze z wynikiem pozytywnym?

Jeżeli zaopatrzenie w tzw. konfekcję ciężką, to jest gotowe.

## Słów kilka o stacji PKP w Pile

Z uznaniem skwitowało społeczeństwo pilskie umieszczenie przez stację PKP szczegółowego rozkładu jazdy od strony wejścia do tunelu. Jest to ułkon w kierunku klienta, któremu zaoszczędzono dalszych kroków do wnętrza stacji.

Obfite oświetlenie jarzeniowe hallu stacyjnego i znacznie więcej świecących się lamp na peronach dobrze świadczy o kierownictwie Stacji. Światła estetycznie również przyciąga swoim nowoczesnym wyglądem, uprzejmymi dyżurnymi i dużą ilością gazet oraz czasopism krajowych i zagranicznych.

Goście natomiast z czystością tunelu, gdzie ongiś śnieżno-białe kafle aż się proszą o odrobinę dobrej woli, parę szczerok i dużo proszku do czyszczenia.

Restauracja dworcowa od pewnego czasu ma dania smaczniejsze, a obsługę grzeczniejszą i szybszą, a przecież w dalszym ciągu odznacza się dobrą jakością. Popuło się natomiast piwo z aparatu.

Teren stacji oparkano cmentowymi płytami. Szkoda tylko, że od strony ul. Poznańskiej nie zostało dotychczas zakończyć tej roboty. Brakuje tylko jeszcze 100 metrów parkanu. Czy doczekamy się zakończenia tych prac jeszcze w tym roku?

(ke)

## „Koziołki”

Na 78 Poznańską Grę Leczbową „Koziołki” wpłynęły 313.134 kuponów o łącznej wartości 939.402 zł. Fundusz nagród wynosi 469.701 zł, a fundusz nagród na dodatkowe losowanie 46.970.10 zł.

W losowaniu, które odbyło się 9 bm. podczas meczu piłkarskiego w Izby Kujawskiej, zostały wylosowane następujące numery wygrywające:

35 — 40 — 10 — 31 — 18 — 17

## Z bokserskich ringów

## Przekonywujące zwycięstwa

Gdyby wszyscy boksowali tak jak Drogosz, który tańcząc w ringu, punktuje swych partnerów, nie byłoby przeciwników pięściarstwa.

A tymczasem... jest odwrotnie.

W boksie nie powinno być nokautów, w każdym razie ja jestem ich przeciwnikiem — powiedział sekundant norweskiej reprezentacji p. Haugen. Widocznie w tym celu mój rozmówca, stojąc w narożniku ringu stałe miał w pogotowiu ręcznik, by w stosownej chwili poddać swego zawodnika.

## O meczu w kilku wierszach

Tradycyjne powitanie na ringu, wymiana propozycji, odegranie

## NIECH ŻYJĄ NAM PREZESI...

Z ciężko wywalczonych, lecz zasłużonych awansu Olimpij do II ligi cieszą się nie tylko piłkarze i sympatycy chłopców z Golecina. Radość zapanowała również w „obozie prezesa”.

Na zdjęciu widzimy ich właśnie — (od lewej) dr. Orłow, dyr. Askana, mjr. Hofmańskiego, Wichniarka, kapitań drużyny Rozwadowskiego i sekretarza Olimpij Wł. Zaborowskiego — jak w chwili po zakończeniu spotkania, udziela wywiadu, również prezosi — tym razem Sekcji Dziennikarstwa Sportowego — red. E. Pacholskiemu z Polskiego Radia (drugi od prawej).

Z okazji awansu serdecznie Olimpij gratulujemy! (tp)

we płaszcze, ubrania itp. nie nasuwa poważnych zastrzeżeń, to jednak półki sklepowe z różnego rodzaju bielizną od jedwabnej do ciepłej, chroniącej nie świecą pustkami. Nieliczne i niezbyt obfite partie tego artykułu, jakie trafiają do Kościana, nie zaspokajają potrzeb jego mieszkańców. Nieco lepiej przedstawia się sytuacja w tzw. „metrażu”. Odczuwa się jednak brak piętrowości, tetra na piętrowski, inietu, dodatków krawieckich (szczególnie podszewek) itp.

Daleko lepiej zaopatrzeni Kościan w obuwie, którego braku w zasadzie nie odczuwa się poza obuwem dziecięcym. Problem już tak stary, jak... przemysł obuwniczy, wnik wreszcie znaleźć jakieś rozwiązanie. Obuwie dla starszych w bogatym asortymencie i kolorze znajduje wielu nabywców, przy czym najchętniej kościaniaczy kupują obuwie wygodne, praktyczne a przy tym tanie. Jeżeli już mowa o zaopatrzeniu Kościana trzeba by wspomnieć choć po krótko o artykułach żywnościowych. Również i tu występują braki i to szczególnie serów gatunkowych, jak: tylażycki, topiony itp.

Tyle o zaopatrzeniu. (za)

## Wieści z Kalisza

22 bm. obchodzony będzie w Kaliszu Dzień Nauczyciela. Na akademii w Teatrze Państwowym rozdane zostaną nagrody, dyplomy uznania i krzyże zasługi.

Na skwerku obok Muzeum przy ul. Kopernika nieznani osobnicy porozrzucali blaszane kosze do odpadków, odrzucając je od słupków. Na świeżo odmalowanych tynkach przy ul. Bankowej i Alei Wolności dzieci rysują gwoździakami itp.

Rozlewnia Octu przy ul. Czeszkowskiej z butelkami wychodzi już poza swój obwód, na ulicę. Na szczęście ludzie te butelki ostrożnie omijają.

Spółdzielnia Odbiór Chlebkowych wysłała z Kalisza swoje wyroby do USA, NRF, Szwecji i kilku innych państw zachodnich. (t)

Listopad  
11  
wtorek

Imieniny  
Marcelego,  
Bartłomieja

## Teatry

W Poznaniu — jutro:

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; POLSKI — g. 17 — „Jaśnie Pani Zebrałowa”; NOWY — g. 19 „Dzień jego powrotu”; OPERETKA — g. 18.30 — „Bal w Savoyu”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — nieczynny.

W terenie — dziś:

RYCZYWÓŁ — „Grzegorz Dandini” (Mał. pogrzebiony); GOSŁAWICE — „Mazepa”; GRABOW — „Przygoda florencka”; KALISZ — „Ich czworo”; KOSCIAN — „Cudowny kwiat”; „Ciotunia”; STAWISZYN — „I co z takim zrobić”.

## Kina

KALISZ — Syrena: „Ludzie i kaprale” (włoski, 18 l.); Stylowe: „Cichy Don” (radz., 16 l. III ser.); Wolność: „Cichy Don” (II ser.); GNIEZNO — Lech: „Siostry” (radz., 16 l.); Polonia: „Winowajca nieznany” (węg., 16 l.); OSTROW — Roma: „Srebrny wiatr” (czeski, 16 l.); Słobice: „Mord w Berlinie” (niem., 16 l.); LESZNO — Panorama: „Niezwyciężony” (niem., 14 l.).

## Radio

PROGRAM I  
15 — mel. na organy kinowe; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 aud. aktual.; 16.15 — Sylwetki kompozytorów — Joachim Rossini; 17 — wspomnienia Romany Oranas; 17.15 — kurs j. rosyjskiego; 17.30 — muz. i aktualności; 17.55 — reklama; 18.10 — skrzynka ubez. dobrovol. PZU; 18.15 — koncert zyczeń; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — „Sznurek czerwonych paciorków” — słuch.; 21.05 — tradycję lotnictwa polskiego; 21.45 — kwadrans melodii rozr.; 22 — „Zadanie w boju”; 22.20 — muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.10 — Zygmunta Noskowski; „Wędrowny grajek”; 15.30 — dla dzieci „Karlsön z Dachau”; 16 — znane orkiestry, dyrygenci, soliści, Ork. Radia ZSR; 16.45 — pog. pedagog.; 16.50 — „Dwa oblicza”; 17.05 — na fali melodii; 17.35 — fel. aktual. J. Matuszyńskiego; 17.45 sport; 17.50 — walec; 18.25 — o problemach młodzieży; 18.35 — muz. i aktual.; 19 — aud. literacka; 19.30 — koncert chóru a'capella PR w Krakowie; 19.50 włączanka walców; 20.27 — kronika sportowa; 20.40 — Giuseppe Verdi: „Don Carlos” — opera w 4 aktach; 22.23 — o czym pisze prasa literacka; 22.33 — d. c. opery.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 18.20, 20, 22.15 i 23.50.

TELEWIZJA  
nieczynna

Będą nowe chodniki na rynku w Zdunach.  
Fot. (2) K. Przychodźki

## Powodzenie twórców sztucznych

Z istniejących działów produkcji przy Kościańskich Zakładach Przemysłu Terenowego największe możliwości szybkiego rozwoju posiada przetwórcia twórców sztucznych. Na szczególną uwagę zaskupia estetyczne bakelitowe pudełka, jakie zaczęto produkować dla Kościańskiej Fabryki Cygar i Papierosów. Już niedługo w sprzedaży ukazać się jako upominkowe opakowania dla kilku gatunków papierosów.

W dalszym ciągu produkuje się tu płaszczki i pelerynki z igelitów oraz znane i zdobywające szturmem rynek portfeli, aktówki w trzech rodzajach oraz bogaty asortyment różnego rodzaju galanterii.

Nasze gospodynie domowe na pewno zainteresują nowego rodzaju mylniki do kawy, wykonane prawie całkowicie z kolorowego bakelitu. Nowością są również torebki dziecięce w kształcie lalek. Artykuły te ukazać się w sprzedaży jeszcze przed świętami.

• • •

Oddany ostatnio do dyspozycji KZPT gmach powielenny, w znacznym stopniu zlikwiduje braki lokalowe przetwórci owocowarzynowej. W budynku tym, dzięki odpowiedniemu zapleczu, produkcja trwać będzie cały rok. Uruchomienie nowej przetwórci przewiduje się w maju przyszłego roku. Znajdzie tam zatrudnienie dodatkowo 60 pracowników. (za)

## Znowu!

## Kary

## za „elektryfikację”

Stanisław Walczak — inż. bhp zatrudniony ostatnio w Zakładach Sieci Elektrycznych w Kaliszu — to jeszcze jeden kombinator zbijający kokosowe interesy na... elektryfikacji wsi. Walczak podejmując się załatwienia spraw zakupu transformatorów i odłączników dla społecznych komitetów elektryfikacyjnych wielu wsi — pobierał rzekomo na ten cel pieniądze, z których przywłaszczzył sobie ok. 80 tys. zł. Ponadto ma on na sumieniu także przestępstwa jak łapówki i kupno przedmiotów, o których wiedział, że pochodzą z kradzieży.

Sąd Wojewódzki skazał Walczaka na 4 lata więzienia i 5 tys. zł grzywny, zaś jednego z jego współników — Jerzego Kulpińskiego (to samo przedsięwzięcie) na rok więzienia i 8 tys. zł grzywny. Pozostałym oskarżonym w tej sprawie wymierzono kary więzienia z zawieszeniem. (ak)

Mirkowice, Mirkowiczki i Zabiczyn przeniesiono do gr. Miejsko. Do gr. Pawłowo Końskie — wieś Kaliszanki z gr. Nowe. Kaliska i Micharzewo z gr. Łekno do gr. Wągrowiec-Północ. Wiśniewo z gr. Czeszewo do gr. Łekno, Wiśniewko z gr. Mokronosy do gr. Niemczyn, Głogowiniec z gr. Tanigródz do gr. Wapno, Chwiałdno, Morakowsko, Oleśno, Podjezierze z gr. Golańcz do gr. Golańcz-Smolary.

Uchwała ta wchodzi w życie 1 stycznia 1959 r. (p)

## KONKURS na utwór SCENICZNY

Już tylko niecały miesiąc dzieli nas od terminu składania prac na konkurs na utwór sceniczny. Organizator konkursu — Wydział Kultury WRN w Poznaniu oraz Zarząd Oddziału ZLP, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Związek Artystów Scen Polskich przypominają, że termin składania prac konkursowych minia 10 grudnia br.

Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy członkowie ZLP, SDP i Związku Artystów Scen Polskich. Ustanowiono trzy nagrody w wysokości: 12 tys. zł, 9 tys. zł i 5 tys. zł oraz dwa wyróżnienia po 2 tys. zł. Tematyka utworu jest nieograniczona i rodzaj dowolny, jednak utwór winien być dostosowany do wystawienia go w warunkach wiejskich i małych miasteczkach oraz małoobsadowy.

Prace należy składać w Wydziale Kultury Prezydium WRN w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17, pok. 117. Każda praca musi być oznaczona godłem, ponadto trzeba ją przesłać w 5 egzemplarzach.

## Sport

## Dwie szczęśliwe minuty

## Olimpii...

Dwie minuty w ostatnich poje-  
dynkach z Flotą i Kujawiakiem  
zdecydowały o zastużonym, lecz  
ciężko wywalczonym awansie O-  
limpii do II ligi piłkarskiej. Nie-  
dzielni arcynerwowi mecz — za-  
równo dla graczy jak i tłumnie  
zgrupowanych kibiców — szczę-  
śliwie okazały się dla poznańskich  
piłkarzy ostatnie minuty.

Awans, z którego zadowolony  
jest cały Poznań, każe nam pom-  
nać przebieg ostatniego meczu, zu-  
pełnie nieudolnie rozegranego  
przez gospodarzy. Tylko Olimpij  
może Kujawiak zawdzięczyć tak  
niską porażkę, zresztą w 90 proc.  
spowodowaną przez własnych „ku-  
pą” się broniących piłkarzy. Dla-  
czego jednak Kujawiak, który nie  
miał już nic do stracenia ani do  
zyskania, grał na czas? A może  
jednak inne względy odgrywały tu  
rolę... (Ewentualny remis mógł za-  
pewnić Flocie awans do II ligi.)

Dziś wszystkim wielkopolskim  
II-ligowcom musi przyswiecać w  
przyszłym sezonie myśl: awans do  
I ligi.

Tego oczekuje od tych zespołów  
cała Wielkopolska. (p)



## Ósma porażka węgierskich pięściarzy

Międzynarodowe spotkanie w boksie pomiędzy Polską i Węgrami, które było 19 z kolei, zakończyło się pełnym sukcesem Polaków. Jest to ósma porażka Węgrów, w pojedynkach z repr. Polski; pięć spotkań zakończyło się remisowo.

Wyniki niedzielnych spotkań (w kolejności wagi): Kukier (P) zwyciężył Toerocka, Zawadzki z Nagym, Adamski (P) z Dubowskim, Grudzień (P) uległ Kellneremu, Drogosz (P) przegrał z Jukasa, Guziński (P) przegrał z Sobockiem, Dampc II pokonał Erdelę, Walasek (P) wypunktował Csisara, Pietrzykowski (P) pokonał sekundanta Czabazskiego, a Jędrzejowski (P) wygrał z Szabo przez k. o.

Reprezentacja Poznania przegrała w stolicy Węgier z repr. Budapesztu, która była właścicielką II reprezentacji tego kraju 8:12.